Nr. 32. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Czwartek 9 Lutego 1922. Rok XLI.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000	3000	1500	500
W Polsce: z przesyłką pocztową	6000	3000	1500	500
W innych państwach	7800	3900	1950	650

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) upraszą się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3.

Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 20 Mk: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Płohna, ulica Legjonów 9.

Cena numeru 20 Mk.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracja „Nowej Reformy", — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej I. Hoy-casa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hapszyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie: Biura dzienników A. Buchstab, ulica Legjonów 11; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soszyński. — W Tarnowie M. Beckach. — W Wiedniu Herman Goldschmidt [illegible] Haasenstein & Vogler [illegible] Rudolf Mosse [illegible] — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza [illegible] — Nekrologi [illegible] — Nadesłane [illegible] — Głosy publiczne [illegible] Załączniki do „Nowej Reformy" [illegible]

Problemy bliskiego Wschodu

Kraków, 8 lutego.

W Paryżu ma się niebawem odbyć między Anglją, Francją i Włochami konferencja dla omówienia i ostatecznego rozstrzygnięcia tych problemów bliskiego Wschodu, które, wytworzone przez traktat w Sevres, okazały się później źródłami sporu między wielkiemi aljantkami. Od szybkiego rozstrzygnięcia tych problemów zależy dalszy rozwój wzajemnych stosunków aljantek w stopniu bardzo wysokim. — Z tego więc powodu problemy te mają znaczenie także ogólno-polityczne. W najogólniejszych zarysach przedstawiają się one następująco:

O losach Turcji rozstrzygną jedynie aljanci w traktacie podyktowanym jej w Sevres w dniu 10 sierpnia 1920 r. Traktatem tym skazano Turcję na utratę blisko dwóch trzecich jej dotychczasowego terytorjum i tyleż ludności. Traktat sevreski nie został wprawdzie dotąd ratyfikowany, nie mniej stał się on podstawą rozwoju dla tych terytorjów, o których losie rozstrzyga. W myśl tego traktatu Turcja przestała istnieć, jako państwo europejskie. W Azji zaś zachowała tylko część swoich przedwojennych obszarów. Trację i wyspy na morzu Egejskiem przyznano Grecji. Z Armenji zrobiono niezależne państwo. Mezopotamję i Palestynę zabrała Anglja. Syrja przypadła Francji. Ze świętych miast Mekki i Medyny wraz z okolicą zrobiono osobne królestwo. Wskutek tego godność sułtana tureckiego, jako kalifa, została bardzo ograniczoną. Także finansowe i ekonomiczne prawa Turcji uległy bardzo znacznej redukcji. Turcję poddano pod kontrolę specjalnej komisji międzynarodowej dla finansów. Nadto wydzielono dla Francji i Włoch specjalne sfery wpływów ekonomicznych. Tak zw. »accord tripartite« zawarty równocześnie w Sevres między Anglją, Francją i Włochami, potwierdza ten stan rzeczy. Wreszcie w marcu 1921 r. stanął w Londynie między Francją a Turcją pakt, mocą którego Francja została kierowniczką ekonomicznej organizacji państwa tureckiego.

Kwestję cieśnin załatwiono w traktacie sevreskim w ten sposób, że oba brzegi Bosforu, morza Marmara i Dardanelów, oddano pod zarząd międzynarodowej komisji, która posiada własny sztandar i wyposażona jest w szereg atrybutów władzy suwerennej. Cieśniny mają stać odtąd otworem dla okrętów wszystkich narodów. Samo miasto Konstantynopol uznano za wolne. Ale wolność ta jest iluzoryczną, jeżeli się zważy, że jest on otoczony zewsząd terytorjami, poddanemi pod zarząd owej międzynarodowej komisji.

Również ważną jest sprawa Smyrny. Zarówno traktat sevreski jak późniejsza konferencja londyńska wychodziły z tego założenia, że Smyrnę pozostawia się wprawdzie na razie pod formalną zwierzchnością turecką, po upływie jednak pięciu lat ma ona być wcieloną do Grecji. Ponieważ obie strony okazały się niezadowolone takiem rozstrzygnięciem, przeto wynikła stąd dotąd niezakończona jeszcze wojna grecko-turecka.

Na tle tej wojny zarysowały się wyraźnie przeciwieństwa interesów między Anglją a Francją. Miały one ten skutek, że Francja popierała Turcję, Anglja Grecję. Anglja upatrywała w okrojonem tak bardzo państwie tureckiem pod rządami Kemala ciągle jeszcze niebezpieczeństwo dla swego własnego stanowiska w Azji zachodniej i środkowej. Z tego powodu też pragnęła, aby zwycięstwo Greków jeszcze bardziej zmniejszyło znaczenie nowej Turcji. Natomiast w imieniu rządu francuskiego zawarł osobny traktat z Kemalem paszą Franklin-Bouillon w dniu 20 października 1920 r. — Tym traktatem Francja oddała Turcji angorskiej Cylicję, którą, jako kraj mandatowy, traktat sevreski przyznał Francji. Ten krok Francji wzmocnił tak bardzo Turcję angorską, że Grecja straciła wszelkie widoki zwycięstwa w Anatolji. W Londynie zaś traktat turecko-francuski wywołał zrozumiałe rozdrażnienie i stał się przedmiotem bardzo ożywionej wymiany not między gabinetami paryskim i londyńskim. Spór, który stąd wynikł między obiema potężnemi aljantkami, dlatego tylko nie przybrał odrazu form bardzo ostrych, że Briand z niezaprzeczoną zręcznością umiał w notach swoich ugłaskiwać lwa brytyjskiego, który mocno bił ogonem po bokach. Mimo to gniewne uderzenia tego ogona dały się odczuć Francji zarówno w Waszyngtonie przy sprawie ograniczenia zbrojeń, jak później w Cannes przy kwestji konferencji genueńskiej. Ostatecznie jednak Anglja zaczęła okazywać tendencję ku porozumieniu. Główną tego przyczyną okazał się wzgląd na nastrój świata mahometańskiego, w którym rosnąć zaczęło wzburzenie przeciw Anglji za pomoc, której udzielała Grecji przeciw Turcji.

Już obalenie kalifatu konstantynopolitańskiego naraziło Anglję na wielką niepopularność wśród Mahometan bez różnicy narodowości. Zrobienie strażnika świętych miast szeryfa Husseina »samodzielnym królem« Hedżasu nie uspokoiło Mahometan. Zbyt jasno rozumieli oni tendencję Anglji poddania sobie najwyższej władzy duchownej mahometańskiej. Także pogodzenie obu synów tegoż Husseina — Faisla w Damaszku i Abdullaha w Ammanie, na stanowiskach nieokreślonych jakichś »władców arabskich« nie poprawiło sprawy w oczach Mahometan. Kiedy zaś, na domiar złego, Francuzi wyrzucili poprostu Fejzala z Damaszku, Anglicy zaś dla odszkodowania posadzili go na fikcyjnym tronie mezopotamskim w Bagdadzie, antyturecka ta polityka angielska zaczęła nie na żarty wzburzać umysły wśród mahometan.

Najgroźniej przedstawia się sprawa wśród Mahometan indyjskich, dotąd najpewniejszych podpór panowania angielskiego w Indjach. — Rozpoczął się tam ruch wprost rewolucyjny pod hasłem restytucji godności kalifa dla sułtana tureckiego, jak również unieważnienia całego traktatu sevreskiego. Pod wpływem wypadków indyjskich, jak również wrzenia rewolucyjnego w Egipcie, rząd angielski zaczął w ostatniej chwili nawracać i za pośrednictwem Francji szukać porozumienia z Turcją.

Tymczasem jednak pretensje zwycięskiej Turcji wzrosły bardzo znacznie. Kemal pasza żąda już nietylko oddania mu całej Małej Azji wraz ze Smyrną, ale ostatnio zgłosił także energiczny protest przeciw oddaniu Tracji, zamieszkałej głównie przez Turków, — Grecji, i zażądał zniesienia komisji międzynarodowej dla cieśnin. Układy z Kemalem paszą obecnym, mającym za sobą z jednej strony sojusz z bolszewikami, z drugiej zaś układ angorski z Francją, przedstawiają się dla Anglji o wiele trudniej, niż jeszcze przed pół rokiem. Niemniej zdaje się ulegać wątpliwości, że Anglja pójdzie tym razem drogą ugody z Turcją bardzo daleko. Tem samem odpadną także i te okoliczności, wskutek których głównie wytworzyło się niewątpliwie znaczne oziębienie i naprężenie stosunków między Anglją a Francją. Kwestje te, usunięte z porządku dziennego i rychła pacyfikacja między Grecją a Turcją, przyczynią się do korzystnego wyjaśnienia stosunków między Anglją a Francją, co znowu będzie miało dodatni wpływ na wspólne i harmonijne postępowanie tych obu mocarstw w sprawach polityki europejskiej w ogólności, wobec Niemiec zaś i Rosji w szczególności.

Tak więc konferencja orjentalna w Paryżu, regulując ostatecznie te wszystkie sprawy, przyczyni się również pośrednio do skonsolidowania stosunków w łonie samej koalicji, tem samem zaś w Europie.

Z Sejmu wileńskiego

PROGRAM OBRAD.

Wilno, 7 lutego (PAT). Konwent senjorów ustalił termin posiedzeń poszczególnych komisyj. Jutro obradować będzie komisja regulaminowa oraz polityczna i poraz pierwszy weryfikacyjna. Wobec dążenia posłów do **uzgodnienia jednomyślnego załatwienia formuły** w komisji, plenarne posiedzenie Sejmu, o ile nie zajdzie jakaś ważna potrzeba, nie będzie zwołane przed czwartkiem.

Ustalono pieczęć rządową Sejmu z herbem miasta Wilna i napisem w otoku »Sejm w Wilnie«.

ARTYKUŁ DOTYCZĄCY INTERPELACYJ.

Wilno, 7 lutego (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu komisji regulaminowej ożywioną dyskusję wywołał artykuł 36, dotyczący **interpelacyj.** W dyskusji brało udział 36 mówców. — Klub Zespołu opowiedział się za skreśleniem artykułu powyższego, jako nadającego zgromadzeniu charakter **suwerenny.** Przedstawiciel P. P. S. domagał się **zmiany artykułu** w tym sensie, aby tymczasowa komisja rządząca odpowiedziała na interpelację na plenum. Rady Ludowe wypowiedziały się **za utrzymaniem artykułu** w brzmieniu dotychczasowem, usprawiedliwiając stanowisko swoje koniecznością rozpatrzenia niektórych niezbędnych potrzeb wsi. W głosowaniu **przyjęto artykuł w redakcji dotychczasowej przeciwko głosom Zespołu.**

URZĘDOWANIE DELEGATA RZĄDU POLSKIEGO.

Wilno, 7 lutego (PAT). Delegat rządu polskiego, p. Sołtan, podjął w dniu wczorajszym urzędowanie. Wczoraj złożył wizytę marszałkowi Sejmu Łokucijewskiemu.

———o———

Po wyborze papieża

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO DLA POLSKI.

Warszawa, 8 lutego (Tel. wł.) Poseł polski przy Watykanie Skrzyński nadesłał do ministerstwa spraw zagranicznych obszerne sprawozdanie o **przebiegu konklawe.** W sprawozdaniu tem między innemi pisze:

Natychmiast po ogłoszeniu wyniku głosowania, którego rezultatem był wybór Piusa XI, zwrócił się Ojciec św. do kardynałów polskich Kakowskiego i Dalbora w następujących słowach:

»W waszych osobach widzę i pozdrawiam Polskę. Błogosławię ją i proszę jej synów, aby się za mnie modlili, widziałem bowiem, jak Polacy modlić się umieją. Powiedzcie Polakom, że kocham i nadal kochać będę drogą Polskę i nigdy za Nią modlić się nie przestanę«.

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO PAPIEŻA DLA WIEDEŃCZYKÓW.

Rzym, 7 lutego (PAT). Po hołdzie kardynałów papież rozmawiając z kilkoma z pośród nich, rzekł do arcybiskupa wiedeńskiego kard. Piffla: Zawieź błogosławieństwo moje wszystkim Wiedeńczykom i Austrjakom. Wszystkich ich błogosławię. Powiedz im, że znaną mi jest ich niedola nietylko z opowiadań, lecz z tego, co widziałem sam na miejscu. Żal mi tego ludu.

ŚMIAŁY KROK NOWEGO PAPIEŻA.

Wiedeń, 7 lutego (PAT). »N. Fr. Presse« pisze: Udzielenie przez papieża Piusa XI błogosławieństwa z zewnętrznej loży Bazyliki, było **zerwaniem z tradycją.** Od czasu Leona XIII papieże nie ukazywali się poza obrębem Watykanu. Pojawienie się papieża w loży zewnętrznej od strony placu św. Piotra jest **nadzwyczajnie śmiałym krokiem nowego papieża.** Tłumy zebrane na placu powitały entuzjastycznie nowego papieża. Błogosławieństwa papieskiego wysłuchano w skupieniu. Milczenie zapanowało wśród tysięcy osób, które padały na kolana. Słowo »amen«, którem papież zakończył błogosławieństwo, powtórzyli wszyscy obecni na placu św. Piotra.

KARDYNAŁ GASPARI SEKRETARZEM STANU.

Rzym, 7 lutego (PAT). »Corriere d'Italia« dowiaduje się, że papież zatwierdził kardynała **Gaspariego** na stanowisku sekretarza stanu.

DEPESZA GRATULACYJNA RZĄDU POLSKIEGO.

Warszawa, 7 lutego (PAT). Rząd polski przesłał nowo obranemu papieżowi **depeszę gratulacyjną.**

AMERYKA SIĘ SPÓŹNIŁA.

Rzym, 7 lutego (AW). Amerykańscy kardynałowie przybyli do Rzymu w chwili, gdy wybór nowego papieża **został już dokonanym.**

RZĄD WŁOSKI ZADOWOLONY Z WYBORU PAPIEŻA.

Rzym, 7 lutego (PAT). Sfery rządowe są zadowolone z wyboru nowego papieża, którego uważają **za zwolennika porozumienia z Kwirynałem.**

STANOWISKO FRANCJI

Paryż, 7 lutego (AW). »Liberté« zapewnia, że wybór Piusa XI przyjęto **bardzo przychylnie we francuskich kołach dyplomatycznych.** Także i inne dzienniki paryskie wyrażają się z wielką sympatją o nowym papieżu. Zaznaczają przytem, że nowa głowa kościoła katolickiego **sprzyja bardzo Polsce.**

NIEMCY WOBEC NOWEGO PAPIEŻA.

Hanower, 7 lutego (PAT). Koła niemieckie powitały wybór nowego papieża **bez entuzjazmu.**

Prasa warszawska o nowym papieżu

Warszawa, 8 lutego (Tel. wł.) Prasa warszawska w artykułach wstępnych poświęca uwagę osobie wybranego papieża.

Między innemi »Kurjer Warszawski« pisze: Cała Polska przyjmuje wybór papieża z wielką radością. Nowy papież nas zna. Zna nasze słabe strony, ale zna też i dobre strony naszego charakteru narodowego. Wie, że nasze duchowieństwo jest oddane swoim biskupom i stolicy apostolskiej i szczerze miłuje swoją ojczyznę, że nasz naród jest gorąco przywiązany do swojej wiary i kościoła, bo nieraz nam te zalety w swoich przemówieniach przyznawał. Wie, że nasze przywiązanie, jakie mu okazywaliśmy, gdy był między nami, było głębokie i oddane. Jesteśmy też przekonani, że w swojej bezstronnej miłości, jaką jako pasterz będzie otaczał wszystkie narody, — dla Polski zawsze w sercu swoim zachowa miłą pamięć i serdeczną życzliwość.

»Kurjer Poranny« pisze: Wielką radość odczuwa dzisiaj Polska. Na osierocony przez śmierć Benedykta XV tron papieski wstępuje książę kościoła, na którego piersi widnieje znak Orła Białego, nadany mu nie przez dyplomatyczną kurtuazję, ale we wdzięcznem uznaniu jego szlachetnych wielkich zasług dla narodu polskiego i dla polskiego państwa, jak wiadomo, od pierwszej chwili jego zawiązku pełną miłości i serdeczności opiekę obecnego namiest-

---

Dr MICHAŁ JANIK.

Kierunek klasyczny czy realistyczny

(Ciąg dalszy).

Było w tem wszystkiem dużo przesady. Zapominano, ile światła zawdzięcza nowa Europa autorom starożytnym, ile ich właśnie dzieła przyczyniły się do obalenia scholastycyzmu już w okresie Odrodzenia. Niemniej widocznym stał się fakt, że kierunek klasyczny został w umysłach ówczesnych przezwyciężony; co nie przeszkodziło, że po upadku Wielkiej Rewolucji i we Francji i w Niemczech poczęto także w dziedzinach teoretycznych przywracać obalonej powagę do dawnej roli (neohumanizm), widząc w tem skuteczną odtrutkę przeciw radykalnym hasłom wieku Oświecenia.

W wieku XIX każda nowa restauracja przeżytkowych form i wyobrażeń zaznaczała się galwanizowaniem nanowo kierunku klasycznego, każda nowa rewolucja przynosiła zwycięstwo językowi ojczystemu i przedmiotom realnym, utwierdzała zatem kierunek realistyczny. Jest to spostrzeżenie ogólne, którego ścisłości nie zmieniają drobne odchylenia. Świadkami podobnego procesu jesteśmy także obecnie, w okresie gigantycznej rewolucji pojęć i stosunków, jaką przyniosła wojna światowa.

Przeciwnicy kierunku klasycznego nie uznawali również jego wartości kształcąco-wychowawczych. Już wielki G o e t h e napisał w liście do Knebla, który jako kurator uniwersytetu jeneńskiego zauważył, iż zajmujący się naukami przyrodniczemi prowadzą życie dobre (»ein humanes Leben«), oddani zaś humanistyce są właśnie najgorsi (»seien gerade die Inhumanisten«), że odnosi się to nietylko do Jeny i nietylko do chwili obecnej, gdyż już od stu lat zgórą h u m a n i o r a przestały działać na umysł i uczucie i dlatego za szczęście uważać należy, że nauki przyrodnicze pociągają ku sobie umysły i z tej przynajmniej strony otwartą została droga do humanitaryzmu.

Mimo tak odmiennych poglądów, w ankietach, jakie urządzano w Prusiech jeszcze w drugiej połowie ubiegłego stulecia, czy wychowankom gimnazjów realnych przyznać całkowicie swobodny wstęp do uniwersytetów, większość oświadczała się przeciw. Historyk szkolnictwa niemieckiego P a u l s e n widział w tem arystokratyzm szkolarski wychowanków szkoły klasycznej i niczem nieuzasadnioną próżność. Praktyczna Anglja przechowała do dzisiaj wiele szkół klasycznych, których uczniowie zaprawiają się nawet w składanie wierszy łacińskich. Jeden z najnowszych pedagogów francuskich (Clavière Jean) lęka się, że szkoła średnia uczyniła już za wiele ustępstw dla wychowania »utylitarnego i praktycznego«. Dowód to, że wprawdzie opinja za kierunkiem klasycznym została przezwyciężona, nie została jednak przełamana. Dlaczego tak jest, orzec nie łatwo. Trudno też powiedzieć, czy większą rolę odgrywają tu pobudki pedagogiczne, czy wielowiekowy stan rzeczy (»consuetudo altera natura«), czy nawet względy natury politycznej i wyznaniowej.

Odrzucając wszelkie pobudki drugorzędne i nieistotne, chciejmy spojrzeć na zagadnienie ze stanowiska ściśle pedagogicznego i humanitarnego. Celem wszelkiej dobrej pedagogji, do którego ludzkość doszła po szeregu błędów, wahań, prób i doświadczeń, stało się: 1) rozbudzanie w młodzieży zdolności do samodzielnego poznawania i krytycznego myślenia; 2) cześć dla prawdy, chociażby ona burzyła wszystkie nasze przywidzenia i z logiki uczuć płynące upodobania; 3) dostrzeganie harmonji, tkwiącej w zjawiskach wszechbytu; 4) kształcenie jedności umysłowej i moralnej w młodzieży; 5) płynące stąd podporządkowanie jaźni osobistej autorytetowi Nieskończonej Jedności, objawiającej się jako Prawda, Dobro i Piękno wszędzie tam, gdzie ta harmonja jest dochowywana; 6) wyrabianie w młodzieży woli czynnej w kierunku stosowania tej harmonji w życiu jednostkowem, narodowo-społecznem i ogólno-ludzkiem (»solidaryzm człowieczeństwa« A. Comte'a); 7) dążenie przez rozwój stopniowy do sprowadzenia na świat »wiekuistego pokoju« (Schleiermacher), jaki będzie udziałem człowieka »rzeczywistego czyli boskiego« (Trentowski).

Wprawdzie są sceptycy, którzy wątpią, czy człowiek dojdzie do marzonego szczęścia na drodze poznawania naukowego, a już stary H o r a c y powiedział nie bez goryczy: »Audax Japeti genus ignem mala fraude gentibus intulit« (Zuchwały ród Japet dał ludzkości ogień przez niegodziwą zdradę), lecz sceptycyzm ten nie jest uzasadniony, jeżeli życia ludzkości nie bierze się na miarę krótkiego doczesnego bytowania jednostki. Ale nawet ze względu na życie jednostkowe prawdziwem pozostanie rzecz zdanie P l a t o n a: »pajdeja dynamis therapeutike psyches« (wychowanie siłą leczniczą duszy). Można też zgodzić się z poglądem wybitnego dydaktyka niemieckiego W i l l m a n n a, który dowodzi, że dobre nauczanie zdolne jest rozwinąć charakter młodzieży w tym kierunku, ażeby ta z żywiołowego poniekąd, zmysłowo-samolubnego dążenia wzniosła się naprzód ku umysłowo-altruistycznemu, a nareszcie ku nadzmysłowo-bezinteresownemu. To Platonowskie »megiston mathema« (najwyższa nauka), ten świat ideału, to »unum necessarium« nie stanie się może całkowitą własnością czynnej woli młodzieży już w wieku szkolnym, ale będzie w każdym razie owem płodnem ziarnem, które, rzucone raz w duszę, zachowa zdolność kiełkowania, wzrostu i dojrzałości.

Czy studjum, oparte o kierunek klasyczny, potrafi doprowadzić do tak górnych a koniecznych celów humanitarnych wszelkiej prawdziwej pedagogii? Należy w to wątpić. Trudno bowiem wyobrazić sobie i równie trudno wskazać sposób, w jakiby kierunek klasyczny zdołał rozbudzić w naszych czasach zdolność do samodzielnego poznawania i krytycznego myślenia, skoro nauka opiera się w tym wypadku o narzucony autorytet wspaniałej niezawodnie, ale zamkniętej w sobie kultury, dla nas już mimo wszystko niezupełnej i niewystarczającej. Gdzie zaś brak samodzielności, tam niema wykształconia poczucia odpowiedzialności i wyrobienia woli, tam w konsekwencji nie może być mowy o rozbudzeniu w duszy tych jedynie istotnych czynników moralnych, które rodzą się z naukowego poznania harmonji, panującej w wszechbycie.

Niezmierna piękność świata starożytnego mogłaby — mówią — stać się w późniejszem życiu przytułkiem przed niewiarą w człowieka; byłby to jednak zbyt ciasny krąg bytowania duchowego, zbyt oderwany od życia, boć przytułek to tylko ucieczka przed ciosami, a nie bodziec do owładnięcia życia rozumem i kierowania niem według zasad moralności, wydobytych z poznania naukowego. Ale i nad tem nawet można dyskutować, czy kierunek klasyczny potrafiłby dać na późniejsze życie bodaj ucieczkę w krainę piękna starożytnego. I dawniej i do ostatnich czasów kierunek klasyczny nie dawał młodzieży dokładnej znajomości świata klasycznego, bez czego niema mowy o możności obcowania z nim w sposób rzetelny i skuteczny. Cała nauka polegała na pokonywaniu trudności językowych, do swobodnego rozumienia dzieł nie dochodziło. Odnosi się to zwłaszcza do greki, gdyż w łacinie doprowadzano w niektórych okresach do wcale daleko posuniętej biegłości. A przecież świat grecki: mądrość Sokratesa, filozofja Platona, logika Arystotelesa, prawość Arystydesa, demokracja Peryklesa, sztuka Fidjasza — oto przedewszystkiem owo przedziwne piękno, ów czar harmonji i obcowania z ideałem. Rezultat kierunku klasycznego w naszych czasach był więc w najlepszym razie tylko połowiczny, przeważnie jednak znojny a bezcelowy. Dla życia duchowego i praktycznego niewiele z tego pozostawało. Winę tego ponosiła może błędna metoda nauczania, ale gdzież nadzieja, aby ta metoda mogła być zmieniona na lepszą.

(Dok. nast.).

———o———

cika Chrystusowego otaczanego. Po raz pierwszy tjara papieża spoczywa na skroniach męża, który w Polsce samej spędził najważniejsze i najbogatsze wrażenia lata swego życia, ponad naród polski w jego życiu wewnętrznem i z pracami tego narodu współdziałał. Wybór Piusa XI jest w tych warunkach prawdziwem szczęściem Polski.

»Rzeczpospolita«: Sylwetka polityczna nowego papieża jest jasna. Wybrany został jako kandydat umiarkowanej grupy zwolenników polityki kościelnej tak zwanej pośredniej. W swojej karjerze dyplomatycznej nie zaangażował się po stronie żadnego z prądów politycznych, ścierających się w Watykanie. Może być uważany za kontynuatora polityki Benedykta XV, wyznającej się w haśle ścisłego przestrzegania dobra kościoła.

POBYT OBECNEGO PAPIEŻA W POLSCE.

Warszawa, 8 lutego (Tel. wł.) O pobycie obecnego papieża Piusa XI w charakterze nuncjusza w Warszawie »Przegląd Wieczorny« podaje następujące szczegóły:

Pobyt nuncjusza Rattiego w Warszawie trwał trzy lata. W ciągu tego czasu korzystał on z mieszkania przy ul. Książęcej w domu parafji św. Aleksandra. Mieszkanie to, urządzone bardzo skromnie posiadające kapliczkę prywatną, zaofiarowała mu proboszcz parafji św. Aleksandra.

Tryb życia nuncjusza rozpoczynał się o 6-tej rano, o godz. 7 w otoczeniu swych dwóch kapelanów odprawiał w kaplicze mszę św. Od godz. 9—12 nuncjusz pracował w swem gabinecie; o godz. 1 spożywał skromny obiad.

Codziennie też odbywał spacery pieszo po mieście a powozu używał tylko do wizyt oficjalnych.

W czasie wojny z bolszewikami odwiedzał osobiście chorych i rannych żołnierzy polskich, zwiedzał wszystkie dworce warszawskie, gdzie niósł pomoc żołnierzom.

Warszawa ma po Nim trwałą pamiątkę w postaci »Sierocińca« pod wezwaniem św. Heleny na Nowem Oszusku, ufundowanym przez dzisiejszego papieża z własnej szkatuły. W »Sierocińcu« tym mieszczą się sieroty po żołnierzach polskich.

Msr. Ratti władał wielu językami i po polsku rozumiał dobrze i nauczył się nawet mówić. Z Polakami witał się po polsku i na powitanie odpowiadał po polsku. W liczniejszych zebraniach używał języka francuskiego.

We święta odwiedzał zawsze katedrę św. Jana, a przed swoim wyjazdem celebrował nabożeństwo Bożego Ciała w Warszawie.

Brał też udział w obchodach narodowych, na których zawsze był obecny.

»Kurjer Poranny« kończy te wspomnienia z pobytu obecnego papieża w Warszawie wezwaniem, aby Warszawa ufundowała tablicę pamiątkową na domu, w którym mieszkał w Warszawie.

Sytuacja strajkowa w Niemczech

Wiedeń, 7 lutego (PAT). W rokowaniach ministrów Hermesa i Groenera z przedstawicielami kolejarzy doszło do porozumienia.

Berlin, 7 lutego (PAT). Wczoraj przed południem rozpoczęły się rokowania rządu z centralnemi organizacjami związków zawodowych. — Przybyli kanclerz i ministrowie skarbu i komunikacji. Ogólno-niemiecki syndykat urzędników kolejowych nie był reprezentowany. — Kanclerz wygłosił mowę, w której skreślił ogólne położenie polityczne i zaznaczył, że polityka rządu zmierzała i zmierza do tego, aby rozpowszechnić na całym świecie przekonanie, że niezdolność do odbudowy gospodarki światowej i udział w niej Niemiec, jedynie warunkiem takiej polityki jest, aby świat cały miał zaufanie do narodu niemieckiego i do gospodarczej sprawności Niemiec. Z Niemcami anarchizującymi świat nie zechce rokować.

Przedstawiciel związku urzędników domagał się energiczniejszej akcji socjalnej na ich rzecz, w szczególności zaś wydania ustawy o czasie pracy dla całego świata urzędniczego. Kanclerz oświadczył, że gotów jest wejść w układy z organizacjami kierowniczemi w sprawie ustawy o czasie pracy. Minister skarbu upoważniono do rozpoczęcia nowych rokowań w kwestji płac. Rokowania te toczą się.

Hanower, 7 lutego (PAT). Z powodu strajku kolejowego nie może wyjechać do Genewy niemiecka delegacja celem wzięcia udziału w gospodarczych rokowaniach z delegacją polską, dotyczących Górnego Śląska. Pierwsze posiedzenie obu delegacyj miało się odbyć dnia 10 lutego.

Hanower, 7 lutego (PAT). Posiedzenie niemieckiego parlamentu zostało odroczone do czwartku lub piątku z powodu strajku kolejowego.

Hanower, 7 lutego (PAT). Na skutek ultimatum magistratu berlińskiego strajkujący robotnicy miejscy zgłaszają się masowo do pracy.

Przesilenie gabinetowe we Włoszech

Rzym, 7 lutego (PAT). De Nicola otrzymał misję utworzenia gabinetu. Rozpoczął on już rokowania ze stronnictwami. Socjaliści przyrzekli De Nicoli, że zajmą wobec jego gabinetu przychylne stanowisko.

Ruch wolnościowy w Indjach

Londyn, 7 lutego (PAT). Reuter. Depesze z Gorakhpur w północno-wschodnich Indjach donoszą, że dwa tysiące powstańców zaatakowało budynek policyjny. Zginęło dwóch inspektorów policyjnych i 15 agentów policyjnych. Powstańcy spalili budynek stacji policyjnej. Zwłoki zabitych policjantów powstańcy również spalili. Zginęło dwóch powstańców, a kilku odniosło rany. Położenie jest poważne.

LLOYD GEORGE USTĘPUJE.

Londyn, 7 lutego (AW). »Manchester Guardian« donosi, że jest możliwem, że Lloyd George poda się do dymisji. W takim razie Chamberlain albo inny przywódca stronnictwa stanie na czele rządu. Lloyd George zamierza wówczas wycofać się z życia politycznego i oczekiwać utworzenia się nowej koalicji, albo też porozumienia obydwóch frakcyj liberalnych. Jeśliby to nastąpiło, powróciłby Lloyd George na nowo do życia politycznego.

Wiersz karnetowy Jana Kasprowicza

»Gaz. Lw.« kończy opis balu prasy, który odbył się 4 bm. we Lwowie, powtórzeniem z karnetu następującego, przepięknego »poloneza Jana Kasprowicza«:

Co za obraz! Brzmi muzyka,
Po komnatach blask się ściele,
Tłum się snuje, lśnią kołpaki,
Słuckie pasy, karabele.
Wtem od granic krzyk nadchodzi.
»Wróg się zbliża! W bój, wy młodzi!«

Taneczny się łańcuch zrywa,
Mrok żałobny wpełzł w salony,
Gdzieś migoce tylko wiara,
Że wróg będzie zwyciężony,
Że go w krwawym polonezie
Mężny zastęp precz wywiezie.

I spełniła się nadzieja,
Czci ją pieśni dawna modła:
Powrócili w dom zwycięzcy,
Wielka radość ich przywiodła,
W polonezie rytm się chowa:
»Niech nam żyje Polska nowa!«

Bez żupanów, bez wylotów —
Zbladły, zgasły barwne czary!
Pracowników ciemne bluzy
I żołnierzy mundur szary.
To polonez jest dzisiejszy,
Który Polski nie umniejszy!

KRONIKA

Kraków, 8 lutego.

BRAK WĘGLA W KRAKOWIE. W czasie ostatnich długotrwałych mrozów mieszkańcy Krakowa wyczerpali zupełnie swoje zapasy węgla. Nieliczne transporty, jakie nadchodzą dla miasta, nie mogą wystarczyć na potrzeby ludności. Jak się dowiadujemy, powodem braku węgla jest nieżyczliwe stanowisko zarządów kopalnianych, które nie dotrzymują warunków umowy, zawartej z gminą i z właścicielami tutejszych składów hurtownych, a natomiast kierują transporty na prowincję, gdzie sprzedają węgiel po wyższych cenach.

Brak węgla odbija się również bardzo dotkliwie na toku prowadzeniu nauki we wszystkich szkołach krakowskich. Niektóre zakłady z powodu niedostatecznego dostarczania węgla są już to zamknięte, już to młodzież musi odbywać naukę w nieopalanych salach. Wskutek licznych przeziębień, frekwencja uczniów coraz bardziej się zmniejsza.

Jak nas informują, dyrekcje szkół nie mogły zaopatrzyć się w zwykłym czasie, to jest w letnich miesiącach, w dostateczną ilość opału z powodu braku funduszów na ten cel. Zapytać należy, dlaczego miarodajne czynniki nie dbają o zdrowie młodzieży i normalny tok nauki, podczas gdy w innych instytucjach państwowych węgla jest pod dostatkiem.

ZA WZROSTEM CEN MIĘSA PÓJDZIE ZWYŻKA CEN POTRAW W RESTAURACJACH. Rzeźnicy krakowscy przed pewnym czasem podjęli starania w magistracie o podwyższenie cen mięsa, z powodu zwyżki cen bydła. Przed kilku dniami sprawa ta była przedmiotem obrad na komisji aprowizacyjnej, która przekazała wypracowanie nowego cennika podkomisji cennikowej. Na wczorajszem posiedzeniu podkomisji cennikowej ustalono następujące ceny mięsa: wołowina z 20 proc. dokładką za 1 kg. 310 mk., polędwica 380 mk., cielęcina 270 mk. Ceny wieprzowiny pozostają bez zmiany. W związku ze znaczną zwyżką cen mięsa magistrat ma podwyższyć także cenniki potraw w restauracjach krakowskich.

Zaznaczamy, że te nowe podwyżki nie mają większego uzasadnienia, spowodują zaś ogólną podwyżkę cen artykułów żywnościowych, co znowu odbije się na kieszeniach konsumentów. Odpowiednie czynniki powinny dążyć aby z województwa krakowskiego nie wywożono bydła do innych województw, skąd nieuczciwi handlarze wywożą dalej transporty bydła za granicę państwa. Doszło do tego, że na targowicę miejską spędza się coraz mniej bydła rogatego, gdyż przed rogatkami miasta zakupują je pokątni spekulanci i odrazu ładują do wagonów. To samo dzieje się po wsiach. Dodać należy, że spekulacjami temi trudnią się podobno i niektórzy rzeźnicy krakowscy, zarabiając na tem podwójnie, raz bowiem powodują zwyżkę cen w mieście, drugi raz zaś zarabiają na wywozie bydła.

WYBÓR KOMISJI SZACUNKOWEJ DLA PODATKU DOCHODOWEGO. Na posiedzeniu w dniu 31 stycznia b. r. wybrała Rada miejska komisję szacunkową dla podatku dochodowego w następującym składzie: członkowie: dr Schneider Ludwik, Rimler, Godzicki, Kosobudzki Piotr, dr Bogdani Roman, dr Landau Ignacy, Wallach, Zawojski Władysław, dr Ferber Henryk, Jasiński Jan, dr Mueller Adam, inż. Mianowski Henryk. — Zastępcy: dr Merz Ludwik, inż. Krzepowski Wacław, Bialik Józef, Miedniak August, inż. Pelz Jan, dr Rosenzweig Józef, Holeksa Karol, dr Kowalski.

MIEJSKI PODATEK OBROTOWY. Sekcja II i III Rady miasta na wczorajszem wspólnem posiedzeniu rozpatrywały projekt statutu o miejskim podatku obrotowym. Po przeprowadzeniu dyskusji ogólnej, odłożyły sekcje dyskusję szczegółową nad tym projektem do najbliższego posiedzenia.

WYŁOŻENIE DO PRZEGLĄDU KSIĄG POBORU DANINY. Magistrat zawiadamia, że w czasie od dnia 9 do 22 lutego b. r. włącznie będą wyłożone do przeglądu księgi poboru daniny, obejmujące płatników podatku gruntowego, domowo-czynszowego i powszechno-zarobkowego w miejscach uwidocznionych na rozlepionych w mieście obwieszczeniach.

Przeciw obliczeniu daniny wolno płatnikom wnieść odwołanie do Izby skarbowej w Krakowie przez tutejszy Urząd podatkowy w ciągu dni 14, licząc od dnia 23 lutego b. r.

Wniesienie odwołania nie wstrzymuje obowiązku zapłaty daniny w terminach, niżej podanych.

Wymienieni w księgach poboru daniny płatnicy winni uiścić stosownie do artykułu 17 ustawy obliczoną w tych księgach daninę w dwóch równych ratach, z których pierwsza jest płatna w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia 16 lutego b. r., jako ósmego dnia wyłożenia ksiąg poboru do dnia 8 marca włącznie, zaś druga rata w ciągu sześciu tygodni po upływie terminu płatności raty pierwszej, to jest w czasie od 9 marca b. r. do 19 kwietnia b. r. włącznie.

W czasie od dnia 16 lutego do 22 lutego b. r. przyjmować będzie wpłaty daniny tymczasowo tutejsza główna Kasa miejska w godzinach od 9 rano do 1 po południu, a to oprócz Urzędu podatkowego, zaś począwszy od dnia 23 lutego będą ustanowione do poboru daniny osobne miejskie Kasy, które magistrat poda przed tym dniem do wiadomości.

Główna Kasa miejska pobierać będzie wpłaty daniny tylko w walucie markowej.

Niewpłacone w powyższym terminie raty daniny będą ściągnięte przez magistrat przymusowo wraz z kosztami egzekucyjnemi i odsetkami za zwłokę w wysokości 5 procent od sta miesięcznie, licząc od dnia następnego po upływie terminu płatności.

DANINA OD LOKATORÓW. Towarzystwo właścicieli realności Wielkiego Krakowa, ul. Sławkowska l. 14, zawiadamia swoich członków, że w myśl art. 9 ustawy o daninie i paragrafu 29 rozporządzenia wykonawczego, podstawę obliczenia daniny od lokatorów za mieszkania i lokale sklepowe lub przemysłowe, stanowi podstawowy czynsz z roku 1914 z doliczeniem podwyżek: 100 procent przy mieszkaniach do 3 pokoi, 150 procent przy mieszkaniach o 6 pokojach i wyżej i 300 procent przy lokalach przemysłowych i handlowych.

Powyższe zasady mają zastosowanie także i do tak zwanych »nowych« realności, to jest tych, dla których udzielono konsensu budowlanego po dniu 27 stycznia 1917 roku, tak, że za podstawę obliczenia daniny przyjmuje się przeciętny zasadniczy czynsz za podobne mieszkania w »starych« domach z podwyżkami, jak wyżej. Wyjaśnień udziela sekretarjat Towarzystwa właścicieli realności między godzinami 5 a 7 wieczorem.

TERMIN SKŁADANIA WYKAZÓW POBORÓW SŁUŻBOWYCH. Izba skarbowa w Krakowie komunikuje: Z powodu zamierzonego znowelizowania ustawy co do opodatkowania uposażeń służbowych, emerytur i wszelkiego rodzaju wynagrodzeń za najemną pracę, Izba skarbowa na zasadzie reskryptu ministerstwa skarbu z dnia 7 stycznia br. przesuwa termin składania w roku 1922 wykazów poborów służbowych z dnia 15 stycznia br. na dzień 1 kwietnia br.

† DR WŁADYSŁAW PEC, dyrektor krakowskiej Izby skarbowej, zmarł wczoraj w Krakowie.

Śp. Wł. Pec urodził się w roku 1866 w Wolicy. Po ukończeniu studjów uniwersyteckich wstąpił do służby w dyrekcji skarbowej w Rzeszowie, skąd powołany został do ministerstwa finansów w Wiedniu, gdzie, ceniony dla swoich zdolności i gorliwej pracy, przez 10 lat pozostał. Powołany stąd na stanowisko dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu, pracował nietylko w swoim zawodzie, lecz brał wybitny udział w pracy obywatelskiej. Rada m. N. Sącza, w uznaniu jego zasług obdarzyła go godnością honorowego obywatelstwa tego miasta. Przeniesiony na stanowisko dyrektora okręgu skarbowego w Krakowie, dał się poznać jako zdolny urzędnik, mający przy tem głębsze odczucie obowiązków obywatelskich. Zwłaszcza jako prezes Towarzystwa „Rodzina sieroca" rozwinął gorliwą działalność, niosąc pomoc sierotom po poległych żołnierzach polskich.

W czerwcu r. z. przy reorganizacji polskich władz skarbowych powołany został na stanowisko dyrektora krakowskiej Izby skarbowej.

Śp. Wł. Pec, ceniony dla swoich zawodowych zdolności, cieszył się uznaniem i poważaniem nietylko w sferach urzędniczych, lecz w szerszych kołach obywatelskich naszego miasta. Zgon jego wywołał też w całem mieście żal szczery i współczucie dla rodziny. Zmarły urzędnik-obywatel pozostawia wdowę Marję i czworo dzieci, z tych syna ora Aleksandra, koncepistę Prokuratury skarbu i 3 córki, Helenę, Marję i Zofję, ostatnią zamężną za drem Leopoldem Macharskim.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek 9 lutego o godz. 3 po poł. z domu żałoby przy ul. Pędzichów l. 9.

ZWIĄZEK OFICERÓW W. P., ZWOLNIONYCH ZE SŁUŻBY CZYNNEJ, zamieszkałych na obszarze województwa krakowskiego, założyli oficerowie rezerwy na walnem zgromadzeniu w dniu 24 stycznia br. Celem Związku jest pielęgnowanie wśród oficerów rezerwy zasad honoru, ducha rycerskości, miłości Ojczyzny, podtrzymywania towarzyskiej łączności z oficerami zawodowymi, ochrona społecznych i gospodarczych praw członków zwłaszcza pozostających w związku z przebytą wojną i czynną służbą wojskową, informowanie członków o postępach wiedzy wojskowej, popieranie każdego działania, zmierzającego ku ochronie i umocnieniu państwa polskiego. Prezesem Związku wybrano jenerała Symona, wiceprezesem kpt. Wilhelma Śliwińskiego. Zarząd zwraca się do oficerów zwolnionych ze służby czynnej o przystąpienie do Związku. Zgłoszenia przyjmuje sekretarz Związku w dni powszednie od godz. 5—6 w Kasynie wojskowem, ul. Zyblikiewicza 1.

ZE SPRAW ARTYSTYCZNYCH. Istniejące w Krakowie od dłuższego czasu Tow. muzeum odlewów gipsowych, odbyło przed kilku dniami zgromadzenie, na którem dokonano reorganizacji Twa. Przewodniczącym wybrany został konserwator dr Tad. Szydłowski. Do komitetu weszli: prof. Szyszko-Bohusz, p. St. Ostrowski, p. Zenon Pruszyński, dr St. Klimecki. Towarzystwo rozpocznie z wiosną zabiegliwą działalność w kierunku stworzenia w Krakowie gliptoteki polskiej, na wzór istniejących podobnych muzeów zagranicą. Towarzystwo czynność swą rozpocznie od Wawelu po uzyskaniu subwencji rządowej, która jest przyznaną i asygnowaną. Odlewy zebrane z pomników wawelskich wejdą pierwsze do zbioru odlewów, służąc za podstawę akcji na rzecz gliptoteki polskiej. Inicjatorem i twórcą tej akcji jest znany artysta rzeźbiarz p. St. Ostrowski.

RAUT STOWARZYSZENIA STUDENTEK U. J. »JEDNOŚĆ« na dochód budowy własnego domu odbył się w poniedziałek 6 bm. w salach Kasyna oficerskiego przy ul. Zyblikiewicza. Zabawa, zaczęta przedstawieniem sztuczki amatorskiej, odegranej z dużem powodzeniem przez amatorów, zamieniła się potem na ochocze tańce, które trwały do białego rana. Z uznaniem należy podnieść, że dużo miejsca dano tańcom tradycyjnym, mazura tańczono z wielkim rozmachem, ocalając w ten sposób piękną tradycję, która gubi się na innych zabawach na korzyść nienajpiękniejszych tańców nowomodnych. Sale były wypełnione po brzegi. Zabawa miała nastrój bardzo sympatyczny. Cóż dziwnego? Na sali znajdował się przecież kwiat naszej młodzieży uniwersyteckiej. Powodzenie finansowe rautu jest pokaźne, cel więc w całości spełniony, dobre zaś zacząne w piękny sposób z ochoczą rozrywką.

POŻAR POKOJOWY. W ostatnich dniach mnożą się wypadki pożarów mieszkaniowych, spowodowanych wadliwością pieców. W dniu wczorajszym znowu interwenjowała straż ogniowa przy podobnym pożarze w domu pod l. 9 przy placu Szczepańskim. W mieszkaniu p. Tadeusza Glińskiego na II piętrze zapaliła się podłoga oraz belkowanie od pieca kaflowego, stojącego bezpośrednio na belkach. Straż po wyrąbaniu podłogi, pożar zlokalizowała. Szkoda bardzo znaczna.

TAJEMNICZY STRZAŁ. Wczoraj o godzinie 6 wieczorem zgłosił się na stację pogotowia ratunkowego 40-letni Adolf Amster, kupiec, który wśród niezbadanych okoliczności został postrzelony w lewą rękę w ulicy Warszawskiej. Lekarz pogotowia opatrzył rannego i oddał go w opiekę domową.

ARESZTOWANIE. Pod zarzutem kradzieży 150.000 marek z zamkniętego mieszkania Ignacego Deutschera, urzędnika prywatnego, zamieszkałego przy ul. Krakowskiej 29, aresztowano wczoraj Franciszka Żaka, lat 35, z Czułowa pow. Wieliczka.

DOWCIPNY ZŁODZIEJ POD KLUCZEM. Do mieszkania p. Marji Maćkowskiej przy ul. Wawrzyńca 5 włamał się onegdaj jakiś opryszek i z zamkniętej szafy skradł 40.000 mk. Włamywacz zostawił na stole kartkę do poszkodowanej treści następującej: »Proszę Pani! Dziękuję bardzo Pani szanownej za pieniądze, którem Pani zabrał dziś z biurka. Z poważaniem (podpis nieczytelny)«. Na drugiej stronie kartki widniał dopisek »i którem otworzył wytrychem«. W dniu wczorajszym wpadł w ręce policji sprawca tego włamania. Jestto 17-letni Stefan Łyko, robotnik gazowni miejskiej; w śledztwie przyznał się do kradzieży i do podrzucenia kartki, której autorem miał być jakiś kolega Łyki. Pieniądze oddał on do przechowania bratu swemu Karolowi. Dalsze śledztwo w toku, gdyż pieniędzy dotąd nie odzyskano.

PASAŻER KOLEJOWY OKRADZIONY W CZASIE SNU. Jadącemu w pociągu z Oświęcimia do Krakowa p. Oświecimskiemu skradł jakiś nieznany towarzysz podróży, w chwili, gdy Oświęcimski zasnął, dwie walizy z dwoma ubraniami i bielizną znacznej wartości, nadto prawdopodobnie ten sam nieznany pasażer skradł mu z kieszeni marynarki portfel, zawierający 900 marek niemieckich, 6040 mk. polskich i dokumenty podróży.

UJĘCI NA GORĄCYM UCZYNKU. Policja ujęła dwóch młodocianych złodziei w chwili, gdy z wystawy w sklepie Lubańskiego przy ul. św. Anny usiłowali skraść szal wartości 8.000 mk.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

UCZCZENIE SETNEJ ROCZNICY ŚMIERCI JÓZEFA WYBICKIEGO. Dnia 9 lutego we czwartek br. o godz. 18 (6 wieczór) w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego (Coll. Novum) ku uczczeniu stuletniej rocznicy śmierci Józefa Wybickiego odczyt prof. U. J. Ignacego Chrzanowskiego: »Nasz hymn narodowy« (Pieśń Legjonów), urządzany przez Akademickie Koło Harc. U. J., na dochód Harcerstwa Krakowskiego. Bilety w cenie 100 mk. i 40 mk. dla akad. i kształcącej się młodzieży.

»POETYCKI KULT AFRODYTY I EROSA«, oto temat publicznej prelekcji znanego poety Jana Pietrzyckiego, która odbędzie się w Związku literatów (Dom artystów, plac św. Ducha) w niedzielę 12 bm. o godz. 8 wieczór. Wykład ilustrowany będzie recytacją przez znakomitego artystę dramatycznego, jednego z najwybitniejszych dziś w Polsce recytatorów, Karola Adwentowicza.

Z kraju i ze świata

PODWYŻSZENIE PŁAC URZĘDNIKÓW NA PLACÓWKACH ZAGRANICZNYCH. Z Warszawy telefonują nam: Ministerstwo spraw zagranicznych podniosło o 100 procent pobory urzędników na placówkach zagranicznych w Niemczech i Rumunji. Dodać należy, że dotychczasowe pobory tych urzędników były niedostateczne i nieodpowiadające tamtejszym stosunkom drożyźnianym.

Z GOSPODARKI BYŁEGO MINISTRA APROWIZACJI. Z Warszawy telefonują nam: Likwidator byłego ministerstwa aprowizacji otrzymał polecenie od komitetu ekonomicznego ministerstwa sprzedania gorzelniom lub obrócenie na paszę 47 wagonów mąki amerykańskiej, która uległa zepsuciu w składach ministerstwa aprowizacji.

ZŁOŻENIE MANDATU POSELSKIEGO. »Gazeta Wileńska« donosi, że p. Wł. Horowicz, wybrany do Sejmu wileńskiego z ramienia Straży kresowej, zrzekł się mandatu, gdyż komitet wykonawczy Straży orzekł, iż stanowisko posła koliduje z obowiązkami redaktora dziennika. P. Horowicz wolał zatem zatrzymać redakcję »Gazety Wileńskiej«.

POŻAR FABRYKI W ŁODZI. Z Łodzi donoszą nam: Onegdaj w nocy około godziny 1 wybuchł pożar w przędzalni »Widzewskiej manufaktury«. Wskutek silnego wiatru ogień objął szybko cały dwupiętrowy budynek. Zaalarmowane wszystkie oddziały straży ogniowej rozwinęły energiczną akcję ratunkową w celu zlokalizowania pożaru i niedopuszczenia go na sąsiednie gmachy fabryczne. Akcja ratownicza była ogromnie utrudniona wskutek zupełnego braku wody i pożar w krótkim czasie ogarnął cały ogromny gmach przędzalni. Łuna była widoczna w całem mieście. Dopiero nad ranem zdołano pożar zlokalizować.

Pożar trwał całą noc. Przędzalnia spaliła się doszczętnie, tkalnia zaś została nietkniętą. Wskutek pożaru pozostało bez pracy 6.000 robotników. — Straty wynoszą około 4 i pół miljarda marek. Asekurowanych było tylko 10 procent wartości. Przyczyna pożaru dotychczas niewiadoma.

BAL PRASY WE LWOWIE odbył się w sobotę w efektownie udekorowanych salach resursy miejskiej i Koła literacko-artystycznego. Bal powiódł się w zupełności i zgromadził przedstawicieli misyj zagranicznych, liczny zastęp najwybitniejszych przedstawicieli władz i instytucyj miejskich, świata naukowego, literackiego i artystycznego. U wstępu do sali witał gości prezes Towarzystwa dziennikarzy polskich p. Bronisław Laskownicki z całym wydziałem. Prezes Laskownicki otworzył też bal polonezem z prezydentową Neumanową. Karnety balowe artystycznie wykonane, pozostaną cennym drobiazgiem w polskiej literaturze. Zawierały bowiem piękne utwory poetów lwowskich: Jana Kasprowicza, którego przepiękny „polonez" przytaczamy na innem miejscu, St. Rossowskiego, St. Wasylewskiego, St. Maykowskiego, Kazim. Bukowskiego, Artura Schroedera, M. Kareckiej i w. i.

BREITER ŻĄDA LISTU ŻELAZNEGO. Ze Lwowa telefonują nam: Były poseł do parlamentu austrjackiego E. Breiter, za którym tutejszy sąd rozpisał listy gończe z powodu jego odezwy, podburzającej ludność Galicji wschodniej, wystosował do prezydenta lwowskiego sądu list, w którym wykazuje, że władze polskie, jako okupacyjne nie mają prawa go ścigać. Byłby jednak gotów zjawić się przed władzami polskiemi, dla udowodnienia swej niewinności, ale przedtem żąda listu żelaznego, gwarantującego mu bezpieczeństwo jego osoby.

PRZEMYŚL, 6 lutego. (Niedola repatrjantów. — Z żałobnej karty). Jeden z miejscowych tygodników donosi, że onegdaj przejeżdżał przez Przemyśl pociąg repatrjacyjny, wiozący 54 dzieci z Syberji. Troje dzieci zmarło w pociągu przed wjazdem na stację przemyską. Lekarz, który kierował tą grupą, opowiadał o strasznych stosunkach, panujących na pograniczu polsko-rosyjskiem i zupełnym braku opieki nad repatrjantami.

W ubiegłym tygodniu zmarł w naszem mieście dr Fryderyk Smutny, b. wiceburmistrz miasta, który przez długie lata odgrywał wybitną rolę w życiu miasta. Śp. dr Smutny piastował godność wiceburmistrza do marca 1914, tj. aż do czasu, kiedy ówczesna Rada miejska została rozwiązana a rządy miasta objął komisarz rządowy.

WYBORY DO KASY CHORYCH W CIESZYNIE. W wyborach do Kasy chorych w Cieszynie uzyskała P. P. S. z grupy ubezpieczonych 21 mandatów, z grupy ubezpieczających 3 mandaty, razem 24 mandaty. Chrześcijańsko-społeczni natomiast uzyskali z grupy ubezpieczonych 9 mandatów, z grupy ubezpieczających 12 mandatów, razem 21 mandatów.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 1802 Ku czci Józefa Grabowskiego inspektora szkolnego okręgu sosnowickiego — Czesław Borówka; 1803 Dyrekcja państw. II gimnazjum w Oświęcimiu i 1805 Kółko amatorskie cementowni »Klucze« Olkusz, wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

ŚLUB. W kościele OO. Karmelitów odbył się w dniu 22 z. m. ślub p. Franciszka Edwarda Zielińskiego, przemysłowca z p. Julją Peską (Elsnerówną), znaną i cenioną artystką dramatyczną.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Jutro we czwartek przedstawienie »Horsztyńskiego«. Arcydzieło Słowackiego stale pociąga tłumy. Przedstawienie kończy się obecnie przed 11-tą. W sobotę po raz 1-szy wesoła komedja Molnara »Pan obrońca«. W niedzielę po poł. »Dzieje salonu« Wrzeczyńskiego.

OPERA I OPERETKA. Dziś »Odmłodzony Adolar« w wykonaniu pp. Ordonówny, Harasimowicz, Żelskiej, Krajewskiej, Minowicza, Karasińskiego, Winiaszkiewicza, Rewskiego, Dobrowolskiego i innych. Jutro »Madame Butterfly« z p. Mokrzycką, primadonną opery warszawskiej w roli tytułowej. Operetka Szwarca »Królowa cyrku« w najbliższych dniach tygodnia ukaże się na repertuarze naszego teatru w reżyserji dyr. St. Poleńskiego.

Z TEATRU »BAGATELA«. W sobotę po poł. po cenach zniżonych o 70% dla młodzieży »Upiory« Ibsena z p. Kosińskim. Początek wyjątkowo o godz. 3½. Wieczorem »Ulubieniec kobiet« o godz. 7 ze względu na mającą się w ten dzień odbyć maskaradę artystów teatru »Bagatela«.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś we środę »Krowoderskie zuchy«, które wypełnią repertuar całego bieżącego tygodnia.

ALFRED HOEHN W KRAKOWIE. Genjalny pianista, rywal Rubinsteina i D'Alberta, niezrównany odtwórca Beethovena, da jeden koncert w naszem mieście we czwartek 9 bm. w wielkiej sali Starego Teatru. Sprzedaż biletów w księgarni Krzyżanowskiego dobiega końca.

WESOŁA CZWÓRKA WARSZAWSKA, złożona z najświetniejszych sił warszawskich teatrów, a więc: J. Czernicówny, niezrównanej primaballeriny warszawskiej, najpopularniejszego w Polsce piosenkarza Karola Hanusza, oraz pp. Ratelia i Henryka Szatkowskiego, przedstawicieli prawdziwego humoru, da u nas w Krakowie w przejeździe do Lwowa tylko jeden wieczór, a to w niedzielę 12 bm. w Starym Teatrze. Bilety są już do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 8.

NINA DOLIŃSKA, świetna tancerka klasyczna wystąpi po powrocie z zagranicy z własnym wieczorem poematów tanecznych w poniedziałek 13 bm. w Starym Teatrze. Bilety są już do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego (Rynek linja A-B).

EMIL TELMANYI W KRAKOWIE. E. Telmanyi, sławny skrzypek, którego każdorazowe pojawienie się na estradzie wywołuje u nas łatwo zrozumiałe zainteresowanie, wystąpi w Krakowie we wtorek 14 bm. w Starym Teatrze. Telmanyi przyjeżdża obecnie po świeżych tryumfach, odniesionych w Ameryce, Anglji i Niemczech, gdzie prasa tamtejsza prześciga się w superlatywach pochwał i zachwytu dla tego genjalnego artysty i stawia go w rzędzie największych potentatów gry skrzypcowej obok Isaya, Hubermanna Burmestra i Marteau.

MASKARADA ARTYSTÓW TEATRU »BAGATELA« rozpocznie się w sobotę o godz. 11 wspaniałym programem, o szczegółach którego doniosą afisze. Ograniczoną liczbę zaproszeń wydaje Komitet artystów w kancelarji teatru.

BAL SŁUŻBY MIEJSKIEJ. Bal Towarzystwa Wzajemnej Pomocy służby miejskiej m. Krakowa odbędzie się dnia 11 bm., tj. w sobotę w sali Strzeleckiej. Protektorat nad balem objęli prez. Federowicz i wiceprezydenci miasta. Zgłoszenia po zaproszenia p. Woźniak w prezydjum magistratu. Cena biletu 500 mk. Dochód przeznaczony na cele wdów i sierót po służbie miejskiej.

WIELKI RAUT AKADEMICKI na rzecz repatrjantów-Polaków z Rosji, odbędzie się w tym karnawale w dniu 23 lutego br. w sali Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego. Komitet, złożony z najdoświadczeńszych organizatorów, porobił już dzisiaj starania i zabiegi, aby rautowi zapewnić pod każdym względem powodzenie. Będzie to niewątpliwie najlepsza zabawa, urządzana przez młodzież akademicką w bieżącym roku. Zaproszenia wyśle Komitet wyłącznie pocztą, dlatego zgłaszać się należy osobiście w bieżącym tygodniu w sekretarjacie komitetowym, celem podania adresów. Z prowincji należy przesyłać listy do sekretarjatu, który mieści się przy ul. św. Anny 5, II p., a urzęduje codziennie od godz. 12—1 w poł.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Środa, 8 bm.: »Horsztyński«.
Czwartek, 9 bm.: »Horsztyński«.
Piątek, 10 bm.: »Horsztyński«.
Sobota, 11 bm.: »Pan obrońca«.
Niedziela, 12 bm. po poł. »Dzieje salonu«, wieczorem »Pan obrońca«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Środa, 8 bm.: »Odmłodzony Adolar«.
Czwartek, 9 bm.: »Madame Butterfly«.

TEATR »BAGATELA«:

Środa, 8 bm.: »Ulubieniec kobiet«.
Czwartek 9 bm.: »Ulubieniec kobiet«.
Piątek, 10 bm.: »Ulubieniec kobiet«.
Sobota, 11 bm. po poł.: »Upiory«, wieczorem »Ulubieniec kobiet«.

TEATR »NOWOŚCI«:

Środa, 8 bm.: »Krowoderskie zuchy«.
Czwartek, 9 bm.: »Krowoderskie zuchy«.
Piątek, 10 bm.: »Krowoderskie zuchy«.
Sobota, 11 bm.: »Krowoderskie zuchy«.

Teatr Nowości

Wznowienie »Krowoderskich zuchów«.

Bardzo szczęśliwą i chwalebną myśl podjęła dyrekcja teatru »Nowości«, wznawiając ten popularny i sympatyczny wodewil, który tak trwale zapisany jest w pamięci teatralnego Krakowa. — Z chwilą, gdy zwinięto w Krakowie Teatr Powszechny, który programem swym obejmował wodewil, odczuły pewne sfery ludności miasta dotkliwy brak sceny, którąby bodaj w pewnych odstępach czasu urozmaicała banalny operetkowy repertoar, utworami swojskiemi lżejszego pokroju. Że pomysł dyrekcji był spełnieniem życzeń publiczności o tem świadczy gorące przyjęcie wodewilu Turskiego przez publiczność teatru »Nowości«. — Oto po kilku tygodniach stagnacji, teatr »Nowości« gromadzi znowu tłumy publiczności. Na czwartem z rzędu przedstawieniu »Krowoderskich zuchów«, widownia »Nowości« była zapełnioną doszczętnie, a gorące przyjęcie sztuki i niemilknące wywoływania wykonawców świadczyły o trwałym sukcesie ulubionego utworu.

Na dalszą pochwałę dyrekcji zaznaczyć trzeba, że zespół »Nowości« wytężył wszystkie siły, aby podtrzymać sztukę i uczynić z niej »clou« sezonu. Wodewil przygotowany zarówno w części wokalnej, jak aktorskiej doskonale, będzie niezawodnie długo jeszcze utrzymywać się na repertoarze.

Dzięki współudziałowi p. Anieli Kolman, której gra w roli Czymsowej posiada wprost klasyczne zarysy typu, żywcem z Krowodrzy na scenę przeniesionego, przedstawienie przypominało nastrój humoru i wesołości z okresu przedwojennego. Doskonałym był p. Woliński w roli starego Gzymsa, a czterej Gzymsikowie pobudzali zabawną grą swoją do nieustających wybuchów śmiechu audytorjum. Pełna życia p. Czerneckówna i p. Socha-Seliński wraz z nieocenionym w tańcu i ruchach p. Koszutskim dopełniali ożywioną grą swoją doskonałego wznowienia »Krowoderskich zuchów«.

wp.

Z sali sądowej

SĄD DORAŹNY.

(Wyrok śmierci na bandytę. — Aresztowanie reszty szajki zbrodniarzy).

Dnia 7 stycznia b. r. między godziną 3 a 4 nad ranem napadło czterech bandytów, uzbrojonych w rewolwery na dom Franciszka Kowalika, gospodarza w Brodłach w powiecie chrzanowskim. Bandyci włamali się przez okno. Zobaczywszy obcych ludzi w pokoju, żona Kowalika zerwała się z łóżka i pobiegła do sąsiedniej izby. Tam porwał ją jeden z bandytów za ręce i pod groźą rewolweru kazał jej wrócić do sypialni. W tej chwili dwóch innych bandytów zawołało: »Dawaj pieniądze, albo wymordujemy was tu wszystkich!« Kowalikowa zaczęła krzyczeć, a wtedy jeden z bandytów podszedł do niej i kopnął swoją ofiarę tak silnie, że upadła. — Drugi bandyta wpadającego w tej chwili do pokoju Kowalika rzucił na maszynę do szycia tak, że Kowalik. padając na ziemię, skaleczył sobie głowę i plecy. Córkom Kowalika, Helenie i Stanisławie, kazali się bandyci położyć do łóżka i milczeć. Po steroryzowaniu rodziny Kowalików. napastnicy zaczęli plądrować mieszkanie. Otworzywszy kufer, zrabowali z niego 110 tysięcy Mkp., srebrny zegarek i trzy sznury korali. wartości 250.000.

Po dokonanym rabunku jeden z bandytów zbliżył się do Stanisławy Kowalik i powaliwszy ją na ziemię, chciał się dopuścić na swojej ofierze gwałtu. Nagle zapukał do okna czwarty bandyta, stojący przed chatą i dał znak do ucieczki. Bandyci momentalnie wybiegli, zabierając ze sobą zrabowane rzeczy.

Pod zarzutem współudziału w tych rabunkach aresztowano 28-letniego Tymoteusza Jarosza, który stanął wczoraj przed sądem doraźnym. Wedle przeprowadzonego śledztwa, dnia 6 stycznia b. r. Jarosz w towarzystwie znanych bandytów: Józefa Kozy z Trzebini, Piotra Orkisza z Woźnik i »Antka« nieznanego dotąd nazwiska, przybył do Piotra Romanowskiego w Rusocicach. Ów »Antek«, idąc z Pawłem Romanowskim z Rusocic po wódkę, spotkał w drodze powrotnej posterunkowych Ruska i Kopcia z posterunku P. P. w Czernichowie, których skrytobójczo zamordował strzałami z rewolweru. Szajka ta nazajutrz dokonała napadu na dom Kowalików w Brodłach, a dnia 10-go stycznia morderstwa rabunkowego na księdzu Wojciechu Jamasie w Palczowicach obok Zatora. Ponadto szajka ta podejrzaną jest o szereg napadów i morderstw rabunkowych, popełnionych w powiatach: krakowskim, chrzanowskim, oświęcimskim i wadowickim, a nadto prawdopodobnie i na Górnym Śląsku.

Na wczorajszej rozprawie stanął tylko Jarosz, jedyny dotąd aresztowany z całej szajki. Rozprawie przewodniczył s. s. o. Trzaskowski, w trybunale zasiadali s. s. o. Baczyński, Czuma i Droździkowski, oskarżał prokurator Michałowski, bronił oskarżonego adwokat dr Lewartowski.

Przesłuchani, jako świadkowie, członkowie rodziny Kowalika, rozpoznali stanowczo w osobie oskarżonego Jarosza, jednego z uczestników napadu na ich domostwo. Również trzy sznury korali, znalezione w czasie rewizji w domu Jarosza, rozpoznali Kowalikowie, jako swoją własność, zrabowaną podczas tego napadu. Jarosz utrzymywał, że nie brał udziału w napadzie, natomiast zmuszony przez wspólników rewolwerami, oczekiwał ich przybycia z wyprawy pod lasem. Wspólnicy dali mu za to trzy sznury zrabowanych korali.

Po przemówieniach prokuratora i obrońcy, trybunał po naradzie ogłosił wyrok, uznający Tymoteusza Jarosza winnym zbrodni rabunku i skazujący go na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Pluton wojska pod wodzą oficera wyprowadził skazańca do celi więziennej, gdzie zjawił się kapelan. — O godzinie 4.15 po południu dokonano egzekucji na skazanym w obecności trybunału.

* *

Jak się dowiadujemy, nadszedł wczoraj do tutejszego sądu okręgowego karnego telegram z Katowic, że onegdaj ujęto sześciu bandytów pod Katowicami, a między nimi Józefa Kozę, Piotra Orkisza i tajemniczego »Antka«, należących do szajki Jarosza. Bandyci będą przewiezieni do Krakowa, gdzie staną przed sądem doraźnym.

W ostatniej chwili dowiadujemy się szczegółów, tyczących się aresztowania bandyty Kozy i Orkisza. Kozę aresztowano w Katowicach w jego prywatnem mieszkaniu. W chwili wkroczenia policji do pokoju. Koza spożywał właśnie obiad. Spostrzegłszy wchodzących policjantów, zerwał się ze stołka, ale widząc wymierzone ku sobie rewolwery, padł na ziemię, wyciągając równocześnie rękę ku kurtce, która leżała opodal na krześle. Policjanci, przeszkodziwszy Kozie w pochwyceniu kurtki, przekonali się, że w kieszeniach znajdowały się cztery granaty ręczne i dwa rewolwery systemu »Mausera«, a nadto rozmaite proszki i płyny usypiające. Również przy Orkiszu znaleziono granaty, rewolwery i środki usypiające.

Władze krakowskie poczyniły w drodze dyplomatycznej starania o wydanie bandytów krakowskiemu sądowi okręgowemu karnemu.

Katastrofa w kinoteatrze w Waszyngtonie

O katastrofie w kinoteatrze w Waszyngtonie w dniu 28 stycznia b. r. o której doniosły depesze, dochodzą obecnie następujące szczegóły:

W Waszyngtonie, położonym w strefie ciepłej Stanów Zjednoczonych, śnieżyca jest rzadkością. Tymczasem dnia 27 stycznia rozszalała się tam burza śnieżna, miotając gęstym śniegiem w ciągu trzydziestu przeszło godzin i pokrywając ulice całunem prawie metrowej grubości. Zwały śnieżne potworzyły się też na płaskich przeważnie dachach domów, a między innemi też na dachu zbudowanego zaledwie przed kilku laty, w środku najpiękniejszej dzielnicy miasta, ogromnym kosztem, teatru Knickerbrocker, mieszczącego od niedawna kinematograf.

W sobotę, 28 stycznia wieczorem, gdy blisko tysiąc osób znajdowało się w tym teatrze na przedstawieniu kinematograficznem, dał się nagle słyszeć trzask i ciężki pułap żelazno-betonowy, ulegając ciężarowi nagromadzonego na nim śniegu, runął na głowy widzów, jak ogromna płyta, oderwawszy się od wiązań bocznych. Stało się to tak szybko i niespodziewanie, że mało kto z osób, siedzących na parterze, ocalał.

Gdy na nienaruszonej fasadzie teatru płonęły spokojnie w dalszym ciągu światła elektryczne, wewnątrz rozgrywały się sceny rozdzierające. — Z pod płyty zawalonego pułapu, której w wielu miejscach oparły się poręcze krzeseł, przez co utworzyły się liczne schroniska dla poprzewracanych lub poranionych widzów, dobywały się jęki i krzyki.

Zanim na miejsce przybyła straż ogniowa, już przechodnie, policjanci i personal teatru rzucili się do pracy ratunkowej. Wnet nadbiegł też oddział żołnierzy i marynarzy. Gorączkowa praca trwała bez przerwy 30 godzin. Zabitych przenoszono do suteren pobliskiej świątyni jednej z sekt amerykańskich, ranionych zaś do znajdującej się w gmachu teatru cukierni, gdzie na zestawionych razem stołach nakładano im opatrunki ratunkowe, poczem przewożono wozami ambulansowemi do szpitali.

Ogółem liczba zabitych wynosi 134 osoby, liczba zaś ranionych 125 osób.

Komisja senatu amerykańskiego, tworząca zarząd Waszyngtonu, jako dystryktu federalnego, wszczęła surowe śledztwo, zdaje się bowiem, że teatr, pomimo pozorów mocy i starannego wykonania, był niedbale zbudowany.

Z Sejmu

SPRAWY SZKOLNE.

Warszawa, 8 lutego (Tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu odesłano w pierwszem czytaniu do komisji ustawę o szkole Sztuk Pięknych. Przystąpiono do dalszych narad nad sprawami szkolnemi.

Poseł Królikowski w obszernem przemówieniu wskazywał się na **wielkie niedomagania w dziedzinie szkolnictwa.**

Poseł Woźnicki domaga się **szkół powszechnych** w tem znaczeniu, aby były zniesione różnice programowe pomiędzy szkołami.

Wiceminister wyznań relig. i oświecenia publicznego Łopuszański zbija zarzuty, stawiane przez poprzednich mówców.

Po wyczerpaniu ogólnej dyskusji szczegółowa rozprawę nad ustawami szkolnemi odroczono.

PRZYJĘCIE NOWELI DO USTAWY O 8-ŚMIO GODZ. DNIU PRACY.

Przystąpiono do głosowania **nad nowelą do ustawy o 8-godzinnym dniu pracy.** Wniosek posła Żuławskiego o odesłanie do komisji **odrzucono.** W głosowaniu przez wychodzenie drzwi **przyjęto 136 głosami przeciwko 61, zarówno samą ustawę jak i dodatek posła Potoczka** do ustawy proponowanej przez posła ks. Wyszyńskiego, mówiący o tem, że w handlu **obowiązuje 10-godzinny dzień pracy bez zamykania sklepów w południe.**

Następne posiedzenie **w piątek dnia 10 bm.**

Warszawa, 7 lutego (PAT). Jednym z sześciu punktów porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia Sejmu jest między innemi **trzecie czytanie ustawy o przedłużeniu dnia pracy w handlu i przemyśle.**

ZNIESIENIE OGRANICZEŃ DLA ŻYDÓW.

Warszawa, 7 lutego (PAT). Rząd wniósł do Sejmu ustawę **o zniesieniu przepisów prawnych,** ograniczających równouprawnienie żydów w byłym zaborze rosyjskim.

LIKWIDACJA POLSKO-CZESKICH UMÓW KOMPENSACYJNYCH.

Warszawa, 8 lutego (Tel. wł.) W tych dniach osiągnięto porozumienie między **rządami polskim i czeskim** w sprawie ostatecznej umowy co do **likwidacji dawnych umów kompensacyjnych.** Chodzi tu o wzajemne dopełnienie niektórych jeszcze niewykonanych warunków tych umów.

PODPISANIE POLSKO-FRANCUSKIEJ KONWENCJI HANDLOWEJ.

Paryż, 7 lutego (PAT). Wczoraj o godzinie 6 podpisane zostały następujące trzy układy polsko-francuskie:

Układ **wzajemny, dotyczący mienia i praw osób prywatnych,** konwencja w sprawie **eksploatacji polskich źródeł naftowych,** oraz konwencja handlowa. Ze strony francuskiej dokument podpisali: Poincare i Dier, ze strony polskiej: poseł Zamoyski i radca Doleżal. Z chwilą podpisania wzmiankowanych układów, **wchodzi w życie konwencja polityczna polsko-francuska, podpisana w lutym 1921 roku.**

NADUŻYCIA ORGANÓW POLICYJNYCH.

Lwów, 8 lutego (Tel. wł.) »Kurjer Lwowski« donosi z Warszawy: »Ze wszystkich stron kraju otrzymuje P. S. L. wiadomości, stwierdzające **nadużycia organów policyjnych** w walkach politycznych. Ostatnio policja dopuściła się szeregu nadużyć, rozpędzając zgromadzenia i bijąc ludzi. Nadużycia te odbiją się głośnem echem w interpelacjach sejmowych«.

MEMORJAŁ UKRAIŃSKIEJ »TRYBUNY«.

Lwów, 8 lutego (Tel. wł.) Ukraińska »Trybuna« ogłasza obszerny memorjał. w którym **usiłuje wykazać,** że władza Petruszewicza jest legalną. Memorjał ten podpisali między innymi: dr Wł. Baczyński, A. Weynarowski, dr Iwan Makuch, Kiweluk, Okuniewski, Barwiński i inni.

Wymiana not między Litwą kowieńską i polską

Warszawa, 8 lutego (Tel. wł.) Ministerstwo spraw zagranicznych ogłasza w dosłownem brzmieniu wymianę not między kowieńskim i polskim ministrem spraw zagr., jako odpowiedzi na notę rządu polskiego z 30 stycznia r. b.

Jak wiadomo, minister Skirmunt w nocie swojej z 30 stycznia przeszedł do porządku dziennego nad żądaniem kowieńskiego rządu, **aby armję polską i administrację cofnąć na Litwie wileńskiej poza linję demarkacyjną,** wytyczoną w umowie suwalskiej. Natomiast min. Skirmunt objawił w swej nocie gotowość nawiązania z Litwą kowieńską **stosunków konsularnych,** komunikacyjnych, pocztowych, nawigacyjnych itp.

Obecnie, w nocie z 3 bm. litewski min. spraw Jurgutis stwierdza »z ubolewaniem« pominięcie przez min. Skirmunta zasadniczej dla Litwy kwestji **wycofania armji i administracji polskiej** poza linję suwalską i oświadcza, że rokowania w sprawie sąsiedzkich stosunków Litwy kow. z Polską **toczyć się mogą jedynie w łączności z kwestją wycofania wojsk polskich poza linję suwalską.**

Na to odpowiada już w krótkiej nocie z 7 bm. min. Skirmunt, że warunek powyższy sam rząd litewski **»nie mógł chyba poważnie traktować i uważać żądanie to za dopuszczalne«.** Rząd polski starał się właśnie uniknąć tej kwestji spornej, działając w myśl intencyj Ligi Narodów. Minister Skirmunt nie traci jednak nadziei, że rokowania Rzeczyposp. Polskiej z Litwą będą mogły rychło być nawiązane.

O UZGODNIENIE FORMUŁ ORZECZENIOWYCH.

Wilno, 7 lutego (PAT). W ciągu dnia wczorajszego poseł Jasiński, któremu komisja polityczna powierzyła referat. dotyczący **uzgodnienia formuł urzeczeniowych,** odbył szereg konferencyj z poszczególnemi klubami. Dzisiaj prowadzono konferencję w dalszym ciągu. Istnieje nadzieja. że **kluby dojdą do porozumienia w tej sprawie.**

Curie-Skłodowska członkiem Akademji medycznej

Paryż, 7 lutego. (PAT). Paryska Akademja medyczna **wybrała panią Curie-Skłodowską na stanowisko członka Akademji.** Dla dokonania wyboru przybyła na posiedzenie niezwykle wielka liczba członków Akademji. Również galerje były przepełnione publicznością.

Zakończenia konferencji w Waszyngtonie

Waszyngton, 6 lutego (PAT). »Na wczorajszem publicznem posiedzeniu konferencji w sprawie rozbrojenia każda z delegacyj **podpisała wszystkie przyjęte traktaty.** Po podpisaniu przybył na konferencję prezydent Harding. W przemówieniu swojem wyraził **radość z powodu podpisania dokumentów** i podniósł znaczenie wielkiej chwili. Na zakończenie zaznaczył, że konferencja waszyngtońska jest wyrazem **sporego wysiłku, który wyda niezawodnie zbawienne owoce.**

NOWY GABINET W LITWIE KOWIEŃSKIEJ

Z Kowna donoszą:

Nowy gabinet litewski uformował się w następującym składzie: Prezes ministrów Galwanowski; Jurgutis min. spraw zagranicznych; Drobkiewicz — minister skarbu oraz handlu i przemysłu; Willeszys — min. komunikacji; Alejsa — min. rolnictwa; Karoblis — min. sprawiedliwości; minister obrony państwowej — Sliżyś; minister spraw wewnętrznych — Olejka; min. oświaty — Jadakis; min. spraw żydowskich — Sołowiejczyk; minister spraw białoruskich — Wicknja. Z wyjątkiem Jurgutisa wszyscy pozostali ministrowie są bezpartyjni.

Dział ekonomiczny

* **O NOWELI DO PODATKU OSOBISTO-DOCHODOWEGO,** którego ściąganie w wysokości 2 procent dochodu na razie wstrzymano. dowiaduje się »Przegląd Wieczorny«, że w ministerstwie skarbu opracowuje się projekt noweli, zmieniającą stawki w kierunku obniżającym. Nowela ta ma dać równocześnie możliwe uproszczenie przy obliczaniu tego podatku. Wzory austrjackie i niemieckie, oraz doświadczenia, poczynione przez ministerstwo skarbu, posłużyły tu za materjał. — Podatek ten nie będzie postępowy bezproporcjonalny, aż do pewnej kwoty.

Co się tyczy stawek podatkowych, cała praca uzależniona jest od wykazów, sporządzonych przez Główny Urząd Statystyczny na podstawie stosunków ekonomicznych. Na razie ustalenie minimum egzystencji okazuje się niemożliwem i cała praca pozostaje z tem w związku nierozerwalnym.

* **EMISJE AKCYJ I GOTÓWKA W ROKU 1921** W roku 1921 w Małopolsce i b. Kongresówce 154 nowozałożonych spółek akcyjnych emitowało akcyj na sumę 1,812.580.000 marek. Z tego w przemyśle i rolnictwie 88 spółek emitowało akcyj na sumę 1,020,630.000 marek, w handlu i komunikacji 43 spółek na 465,950.000 marek, w bankowości 16 na 278,500.000 marek w ubezpieczeniach 7 na 47,500.000 marek.

Z tytułu podwyższenia kapitału akcyjnego, emitowało 139 już istniejących spółek akcyj na sumę 2,897,150.708 marek. Z tego w przemyśle i rolnictwie 83 spółek na sumę 1,648,786.500 marek, w handlu i komunikacji 27 na 306,659.488 marek, w bankowości 26 na 931,384.720 marek w ubezpieczeniach 3 na 10,320.000 marek.

Razem więc w roku 1921 — 293 spółek istniejących i nowopowstałych emitowało akcyj na sumę 4.709,730.700 marek.

O HANDEL ZE WSCHODEM. Z Tarnopola telefonują nam: Onegdaj odbyły się tu przedwstępne narady przedstawicieli niemal wszystkich instytucyj, pozostających w stosunkach handlowych ze Wschodem. W ożywionej dyskusji stwierdzono, że rozporządzenie ministerjalne w sprawie otwarcia granicy dla handlu z Rosją, faktycznie dla handlu jej nie otwiera, ale wprost ją zamyka. Rozporządzenie to żąda między innemi na każdorazowe przekroczenie granicy osobnego zezwolenia starostwa a nadto uiszczenia opłaty w wysokości 15.000 marek. Pozatem o pozwolenie trzeba jechać do miast powiatowych, co znowu, połączone jest ze stratą czasu. wielkiemi kosztami. Dodać należy, że zezwolenia są ważne na 24 godzin.

Ostatecznie powzięto jednomyślnie rezolucję, domagającą się zniesienia 15-tysięcznej opłaty za pozwolenie na przekroczenie granicy, oraz by zezwolenia te wydawały nie starostwa, lecz władze miejscowe, znajdujące się w miastach pogranicznych.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA (7 lutego). Pszenica 12800,- żyto franco Warszawa 8.500 otręby pszenne pierwszy gatunek 5400, otręby pszenne drugi gatunek 4950, otręby żytnie 5250. mąka żytnia 10% 12.500

GIEŁDA BAWEŁNIANA W LIWERPOOLU. (6 lutego). Bawełna na styczeń 9'24. bawełna na luty 9'28, na kwiecień 9'25. na czerwiec 9'16, na sierpień 9'03, na wrzesień 9'28. na listopad 8'94. na grudzień 8'89.

Bawełna początkowe notowania na marzec 928, na maj 925. na lipiec 920. na październik 901.

GIEŁDA BAWEŁNIANA W ALEKSANDRJI. (6 lutego). Sakellaridis na marzec 30'35. maj 31'30. Górn. Egips. Amamoune luty 21'30. kwiecień 21'90.

GIEŁDA BAWEŁNIANA W NOWYM YORKU. (6 lutego). Targ miejscowy middling 16'25. na luty 16'60, na marzec 16'85. kwiecień 16'52. maj 16'42, na czerwiec 16'21, na lipiec 16'03. sierpień 15'53. na wrzesień 15'64 na październik 15'48, na grudzień 15'42.

GIEŁDA BAWEŁNIANA W NOWYM ORLEANIE. (6 lutego). Targ miejscowy middling 15'50. targ terminowy na marzec 15'57, na maj 15'80, na lipiec 15'29 październik 14'76, na grudzień 14'64.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Nawet zebrania giełdowe zdają się stać pod znakiem mrozów. niezachęcających uczestników do jawienia się na placu. Znikoma ich liczba dokonała niewielu transakcyj gatunkami akcyj przemysłowych po kursie utrzymanym.

Akcje bankowe bez ruchu, z papierów procentowych kupowano 4% listy zast. Tow. kred. ziem. po 102'50.

Na rynku dewiz również ruch słaby przy usposobieniu niezmienionem. Przekazy na Berlin słabsze, Również dolary szacowano niżej o 50 punktów. reszta bez zmiany.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej z dnia 7 lutego 1922

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	850'—	950'—
Transakcja		900'—
Bank Małopolski	650'—	700'—
Powszechny Bank Kredyt.	350'—	400'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Polskie Tow. handlowe	600'—	650'—
Transakcja		625'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	275'—	325'—
»Polski Glob«	800'—	850'—
[illegible]		
Zieleniewski	5200'—	5500'—
Transakcja		5400'—
H. Cegielski. fab. maszyn Poznań	1900'—	2100'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1200'—	1300'—
Transakcja		1275'—
»Trzebinia« fabr. maszyn i narz. roln.	1900'—	2100'—
Transakcja		2000'—
Zakł. amun. »Pocisk«	800'—	900'—
»Automobil« fabryka samochodów	1000'—	1100'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	1700'—	1800'—
»Górka« fabryka cementu	4500'—	5000'—
Sierszańskie zakłady górnicze	8000'—	8500'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	4500'—	5000'—
Transakcja	4800'—	5000'—
Polska Nafta	1900'—	2100'—
Transakcja	2000'—	2050'—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	1000	1125'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	5100'—	5300'—
»Krakus« zjedn. fabr. przetw. wysk.	2500'—	2700'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3100'—	3300'—
Transakcja		3175'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czek	
Dolary St. Zjedn.	3050'—	3250'—	3050'—	3250'—
Franki francuskie	265'—	285'—	265'—	285'—
Marki niemieckie	15'—	16'—	15'50	16'50
Transakcja			16'47½	16'42½
Korony austr.	0'40	0'45	0'40	0'45
Korony czeskie	59'—	62'—	61'—	63'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (7 lutego). 4½% Tow. kred. ziem. trans. 296—297. sprzedaż 299. kupno 294, 4½% Warszawy trans. 71'25, 72'25, sprzedaż 73'50. kupno 70, 5% Warszawy 357'50—360—350, 5% Warszawska pożyczka oszczędności przeczomości z 1917 r. 96'50—96'75—97'25.

Akcje: Bank dyskontowy 2600—2650, Handlowy 2700—2775, Kredytowy w Warszawie 2800—2850, Bank zachodni 1500—1600, Bank zjednoczonych ziem polskich 1050—1075, Warszawskie tow. fabryk cukru 19500—20000, Drzewny przemysł i handel 1800—1650—1700, Warszawskie tow. kopalń węgla i zakł. hutn. 18500—17500, Lilpop-Rau-Loewenstein 3500—3350—3525, Ostrowieckie zakłady 6800—6900, Rudzki i ska 2275—2500—2450, Starachowice 4900—4450—4800, Pocisk 1000—1025, Zakłady żyrardowskie 59750—59150—59500, Borkowski 1500—1350, Bracia Jabłkowscy 1325—1250—1300, Warszawskie tow. transp. i żeglugi 1750—1800—1750, Polska nafta 2000—2150—2170.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. gotówka trans. 3285—3292'50. sprzedaż 3282'50, kupno 3250, franki belgijskie 265'50. szwajcarskie 665. funty szterlingi 14.325, sprzedaż 14.325, kupno 14.250. marki niemieckie 16'60—16'45. czeki Gdańsk 16'55. trans. 16'50, sprzedaż 16'56. kupno 16'30. czeki Belgja trans. 269—267'50. Berlin czeki trans. 16'50—16'60—16'55, sprzedaż 16'55, kupno 16'75, Holandja czeki trans. 1262'50, Londyn czeki trans. 14.450—14.460—14.425, Nowy York czeki trans. 3295—3282'50. Paryż czeki trans. 280'25—281'75—281, sprzedaż 281, kupno 276, Praga 64—63'50. Szwajcarja 663, sprzedaż 663. kupno 658, Wiedeń czeki trans. 41'50—42, sprzedaż 42. kupno 41.

GIEŁDA PRASKA. (7 lutego). Berlin 25'85. Warszawa 1'33—1'93, marka niemiecka 25'35. marka polska 1'13—1'73.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (7 lutego). Berlin 2'52½, Holandja 195'25. Nowy York 511, Londyn 22'13. Paryż 43, Medjolan 24'05, Praga 9'65, Budapeszt 0'77½, Zagrzeb 1'65, Warszawa 0'16, Wiedeń 0'17, austr. stempl. 0'08.

Końcowe kursa: Kopenhaga 107, Sztokholm 131'50, Chrystjanja 82'50. Madryt 78'50. Buenos Aires 182'50, Praga 19'62½. Budapeszt 0'77½. Zagrzeb 165, Warszawa 0'15, Wiedeń 0'17. austr. stempl. 0'08.

GIEŁDA PARYSKA. (6 lutego). Weksle na Niemcy 5'27½, Rumunję 9. na Wiedeń 22'87. na Amerykę 11'87. na Belgję 95'50. na Anglję 51'42. na Holandję 442. na Włochy 55'50, na Szwajcarję 232'75, na Hiszpanję 183.

GIEŁDA LONDYŃSKA. (6 lutego). Weksle na Belgię 53'62½, na Szwajcarję 22'10½, na Szwajcarję 22'10½. na Holandję 12'35. na Amerykę 432'25. na Hiszpanję 29'13½. na Włochy 92'50, na Niemcy 881, na Wiedeń 13505 na Paryż 51'62½.

GIEŁDA NOWOJORSKA. (6 lutego). Weksle na Londyn Cable Transfers 432'75. na Londyn 60-dniowe 429'12. na Paryż 8'40, Le Beers 0'49½. na Holandję 37'22. na Belgję 8'06, na Szwajcarję 19'55. na Madryt 15'27. na Rzym 4'63, srebro krajowe 59'62, zagraniczne 66.

GIEŁDA NIEOFICJALNA W WIEDNIU. W prywatnych obrotach notowano dzisiaj dolary 8200, dewizy na Berlin 45'50. na Pragę 155, na Warszawę 2'55.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY" Spółki z ogr. odp.

Stan rachunków Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie

STAN CZYNNY.

		1 Wrzesień Marki	f	1 Październik Marki	f	1 Listop. 1921 r. Marki	f
1	Kasa P. K. O.	30,869.076	48	52,979.876	29	32,396.121	73
2	P. K. K. P. a) r k bieżący	1.386,305.016	9	502,907.489	27	20,461.53	51
	b) Bilety skarbowe	3.500,000.000	—	3.500,000.000	—	3.500,000.000	—
	P. K. O.—Wiedeń	12,393.992	89	5,6 .2.768	58	5,735.502	48
3	Ministerstwo Poczt i Telegrafów	3.079,568.885	85	4.152,342.257	7	4.9 8.882.580	14
4	Lokaty	2.964,25 .91	75	3.406,201.68	75	3.361,956.908	—
5	Papiery wartościowe własne	977,128.616	38	1.005,98 .682	92	2.502,352.79	87
6	Nieruchomości	256,196.400	05	322,17 .8	7	407.210.257	15
7	Ruchomości	5,935.329	95	25,787.5 2	65	26,804.102	6
8	Dyrekcja Poczt i Telegr. w Wilnie	—	—	213.042	90	213.042	90
9	Drukarnia P. K. O.	4.992.936	05	3,972.048	75	5,014.022	85
10	Warsztaty rzemieślnicze	232.612	5				
11	Sumy przechodnie	488,599.568	01	966,106.874	26	515,178.547	77
12	Koszty administracyjne	93,606.1 0	70	128,658.9 0	21	178.637.371	86
13		12.794,5 9.091	65	14.069,04 .114	77	15.512.82 .704	7

STAN BIERNY.

		1 Wrzesień Marki	f	1 Październik Marki	f	1 Listop. 1921 r. Marki	f
1	Fundusz zapasowy	28.349.318	67	28.354.930	95	28.354.930	95
2	Wkłady czekowe	8.682.9 6.966	81	9,537,719.639	51	11,029 869. 50	6
3	„ oszczędnościowe	2.522,539.830	68	2.624.449.979	64	2.754,219.006	50
4	Fundusz Emerytalny pracowników P. K. O.	—	—	—	—	4,000.000	—
5	Przekazy wysłane do wypłaty	802,994.330	75	1.149.613.752	[illegible]	1.289,7 2.396	16
6	Odsetki i prowizje pobrane	126,929.5 5	91	143.571.948	—	187. 08.767	18
7	Sumy przechodnie	630,878.130	83	780.554.412	37	212,312. 7	7
8	Zwroty za długi	—	—	4,752,552	10	7.195.289	60
		12.794,589.091	65	14,069.041.114	77	15.512.822.704	71

STAN DEPOZYTÓW:

1 Wrzesień	f	1 Październik	f	1 Listop. 1921 r.	f
5.334,649.055	96	6.002,983.440	80	7.971,578.051	87

Prezes: (—) **H. Linde.**

Naczelnik Izby Obrachunkowej: (—) **Janowski.**

		Październik	Listopad
Liczba kont czekowych:	a) Warszawa	15.318	17.353
	b) Poznań	2.343	2.648
Suma obrotów bezgotówkowych:	a) Warszawa	30.153,959.703·98	37.864,498.908·—
	b) Poznań	2.043,903.899·77	3.952,418.590·71
Ogólna suma obrotu czekowego:	a) Warszawa	45.365,925.914·87	78.428,301.016·03
	b) Poznań	4.529,518.101·91	[illegible]
Liczba kont oszczędnościowych		41.152	41.618
Ogólny obrót oszczędnościowy		4.075,337.112·71	4.833,573.045·—

Wkłady na kontach czekowych w d. 1/I 1921 r. wynosiły Mk 2.219,554.575·55, do dnia 1/XI r. ub. wzrosły one z górą pięciokrotnie. Przyrost miesięczny wkładów wynosi 10—14%. Liczba kont czekowych wzrosła w d. 1/I r. ub. 7.591, w ciągu 10 miesięcy r. ub. otwarto nowych kont 12.370. Dziennie przybywa kont przeciętnie 45. Suma obrotu bezgotówkowego w styczniu 1921 roku wynosiła Mk 1.678,322,199·—

w listopadzie r. ub. „ 41.616,664.863·—

Ogólna suma obrotu czekowego w styczniu „ 3.545,221.986·—

w listopadzie „ 84.632,649.117·—

Obrót bezgotówkowy dosięgał 65% ogólnych obrotów P. K. O. Z lokat oprocentowanych krótkoterminowych, udzielonych na potrzeby życia gospodarczego państwa, przypadało na przemysł 60%, samorządy 20%, spółdzielnie 15%.

Do dnia 1/XI 1921 r. przyjęto kont czekowych wiedeńskiej P. K. O. 7.903 na sumę K 45,463.130.

Wkłady na książeczkach oszczędnościowych wynosiły w dniu 1/I 1921 roku Mk 1.034,283.202·—, liczba książeczek wydanych na 1/I 1921 r. 27.935·—, do 1/XI roku ub. przybyło wkładów Mk 1.719,985.804·—, nowych książeczek wydano 19.899. Przyrost miesięczny wkładów oszczędnościowych wynosi 4—5%.

Przyjęto książeczek oszczędnościowych wiedeńskiej P. K. O. sztuk 13.785, na sumę Kr. 10,295.784.

Odsetki i prowizje, pobrane do dnia 1/XI 1921 r., wynosiły Mk 187,6 miljonów, przy kosztach administracyjnych Mk 178,6 miljonów, przewyżka tymczasowa wynosi Mk 9 miljonów.

Na sumę przechodnie składają się różne rozrachunki pomiędzy oddziałami P. K. O., centralą P. K. O., P. K. K. P. i urzędami pocztowemi.

725

Ekonom-rządca, z dłuższą praktyką, bezdzietny, poszukuje posady. Jakubowski, Brześnik, poczta Ciężkowice, Małopolska. 732 1 2

LOKALU

do wyrobów chemicznych, składającego się z kilku ubikacyj, poszukuje się za dobrem wynagrodzeniem. Dzielnica obojętna. — Pisemne zgłoszenia pod **„Lokal"** Kraków, skrytka 105. 739

Na wycieczki w Zakopanem pasztety, buljony dla pierwszowo chorych i inne delikatesy, galasze w puszkach. Dyonizy Chrząszcz, Szczepańska 7. Zamówienia uskuteczni się także w Zakopanem, Kościeliska 26. 737 1 3

Własna egzystencja!

Pasta do obuwia i wytwór tłuszczu do skóry i t. d., recepta za 38. 00 Mk w liście pieniężnym. Surowiec i u... po najniższych cenach eksportowych. Kapitał niepotrzebny. E. Hiltmann, chemiczny przemysł eksportowy, Ossegg bei Dux, Czechosłowacja. — Korespondencja niemiecka i czeska. 726 1 3

Oświadczam, iż cofam, żałuję i najmocniej przepraszam za słowa obraźliwe, rzucone w uniesieniu p. r. Witowi podczas niemiłego zajścia w kinie „Zachęta", dnia 2 lutego, o godz. 7·25 wieczór. 743 1 3 **W. Gąsior.**

Najwyższe ceny za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 23. 735 1 10

Udzielam lekcyj gry na skrzypcach i na fortepianie. Aleja Mickiewicza 55. 606 2 4

PAPIERY LISTOWE

pocztówki artystyczne, albumy, ramki, portfele, karty do gry, poleca **skład papieru i galanterji**
MICHAŁ SŁOMIANY
Kraków, ul. Sławkowska 24.
20 30 30

Automobile osobowe, ciężarowe, okazyjnie do nabycia. „Pilot", Lwów, Batorego 4. 147 15 20

Fraki na zabawy wypożycza Markus Gissor, krawiec męski, ul. Florjańska 36. 548 4 4

Darmo przesyłamy każdemu katalog na książki polskie i obce, do nabożeństwa, obrazy i gry, które dostarczamy na dogodne spłaty miesięczne. Za pośrednictwo w przekazywaniu zamówień nagrody. — Hurtownia artykułów piśmiennych. Adresować: Księgarnia Wydawnicza Polska. Poznań, ul. Ratajczaka 11a. 589 3 3

Zgubiono papiery wojskowe na nazwisko Wilk Jan, Raciborowice, są nieważne. 698

Garnitur klubowy, kryty skórą, kanapki rozkładane, sprzeda zakład tapicerski, ul. Kopernika 24. 699 2 2

Poszukuje się

młyna

większego lub lokomobili firmy Wolfa lub Lanza 150—200 HP, z kondenzacją. — Władysław Lelito, Mogiła koło Krakowa, Młyn. 710 2 2

Słuchacz

kursu abiturjentów Akad. handlowej w Krakowie, poszukuje posady biurowej na godziny przedpołudniowe. Posiada kilkoletnią praktykę w instytucji przemysłowej. Zgłoszenia dla **„Energicznego"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4021

Nowości wydawnicze
Wacława Grabińskiego

Przeslicie (Dramat w 3-ch aktach).
Dwie nowele.

Tegoż autora:
Wojenny balonik
Piekło 50 9 0
Rymy i proza.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

ANTONI STECIAK

były długoletni kierownik firmy W. Halski

otworzył 781

handel towarów żelazno-galanteryjnych i urządzeń kuchennych

w Krakowie, przy ulicy Zwierzynieckiej L. 15.

Poleca się łaskawej pamięci Szan. P. T. Publiczności.

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne
w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12
jakoteż Szatnię
w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3
sprzedaje hurtownie i detajlicznie towary:

wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy damskie, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, gotowe ubrania męskie, płaszcze, kurtki, obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

300 13 0

GUMY „MICHELIN" CORD

wszystkich dymensyj, z nowych transportów, po cenach zniżonych, oraz przybory automobilowe — poleca:

„ESHAPE"

Kraków, ul. Pijarska 4, Telef. 3476.

857 3 3

Warszawskie Towarzystwo przemysłowo-handlowe

Spółka akcyjna

Warszawa, Nowy Świat 35 Telefon 274-43, 209-26

poleca ze składu

pasy transmisyjne

skórzane, Balata i z sierści wielbłądziej

wszystkich wymiarów 5555 3 3

Koncesjonowane przez M. S. W. i kaucjonowane

BIURO OGŁOSZEŃ

TEOFIL PIETRASZEK

WARSZAWA, UL. MARSZAŁKOWSKA L. 115
TELEFON 509-73

PRZYJMUJE OGŁOSZENIA
DO WSZYSTKICH PISM ŚWIATA
na warunkach najkorzystniejszych. 6725 2 0

LOKALU SKLEPOWEGO

w śródmieściu (Grodzka, Rynek gł., Florjańska, Szewska), poszukuje tutejsza hurtownia dla otwarcia swej filji.

Zgłoszenia pod **„P. H."** przyjmuje Administracja „N. Reformy" 708 1 2

Za wynajęcie mieszkania w Krakowie

przynajmniej z 3 pokoi z przynależnościami i komfortem **udzieli się pożyczki** na bardzo dogodnych warunkach **do kilku miljonów** za hipotecznem zabezpieczeniem. Zgłoszenia pisemne lub ustne między godz. 3—5 przyjmuje:
Dr Dubowski, Kraków, Kleparz 8. 717

DOM HANDLOWY
„ORDON"

ORDON

Spółka z ogran. odpow.
KRAKÓW, PLAC SZCZEPAŃSKI L. 9
poleca hurtownie i częściowo wszelkiego rodzaju artykuły domowo-gospodarcze, jak: mydła toaletowe, mydło do prania, pasty do obuwia, farbkę do bielizny i materyj, krochmal i błyszcz „Morawy", wyroby trzcinowe, ryżowe, włosienne, powroźnicze itp. 353 7 8

Ceny zniżone! Ceny zniżone!

100 wagonów kwaśnej kapusty zdrowej, z Węgier

bardzo tanio sprzeda natychmiast dyrektor Neuman, Kraków, hotel »Polonia«. 712 2 2

WŁ. TOMASZEWSKI

Skład porcelany, szkła i lamp 340 3 3

Kraków, Rynek gł. 16 (u wylotu Grodzkiej)

wypożycza szkło i porcelanę

na zabawy taneczne, zebrania towarzyskie i wesela.

ROK ZAŁOŻENIA 1917. ROK ZAŁOŻENIA 1917.

PRZEDSIEBIORSTWO DLA OSWIETLANIA ELEKTRYCZNEGO I PRZENOSZENIA SIŁY

CZESŁAW BANDURA

TARNÓW, PLAC KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 1
pasaż Terrila — Telefon 95

podejmuje się wszelkich urządzeń, w zakres elektrotechniki wchodzących, z prądu silnego, jakoteż słabego, tak w miejscu, jakoteż i na prowincji. 6159 2 2

Skład wszelkich materjałów elektrycznych i technicznych.
Własne warsztaty reperacyjne motorów i dynamo-maszyn.

LAKTOL

Kraków, ul. Karmelicka 15.

Mleko sterylizowane dla niemowląt. Mleko podwójne. Mleko kwaśne. Laktol. Kefir. Yoghurt dla chorych i rekonwalescentów. Przetwory djetetyczne mączne i mleczne, jak: sucharki drożdżowe, miodowe, według przepisu JWP. Prof. Dra Jaworskiego.

Biszkopty, czekolada, miód, kakao i t. d 540 3 3

RAYMOND POINCARÉ
b. prezydent Rzeczypospolitej francuskiej

Geneza wojny światowej
(Les origines de la guerre)

nakładem Stowarz. przyjaciół Francji w Krakowie.

Skład główny: 6445

GEBETHNER & WOLFF.

Księga informacyjno-adresowa

polskiej części Śląska Opolskiego.

Treść: Raptularz historyczny. — Teryterjum i ludność. — Górnictwo i przemysł metalurgiczny. — Towarzystwa akcyjne, właściciele prywatni. — Główne firmy przemysłowe i handlowe. — Władze publiczne. — Ogłoszenia. — Mapa górniczo-przemysłowa. — Mapa granicy polskiej. — Mapa administracyjna Polski.

Cena 576 Mkp. z dodatkiem drożyźnianym, 660 Mkp. z przesyłką. „ATLAS", Akc. Spółka kartograficzna i wydawnicza, Lwów, Łyczakowska 5.

Ajencje: Warszawa, Nowy Świat 59, „Książnica Polska", Poznań, Wjazdowa 3. 594

Pończochy damskie i dziecięce

w wielkim wyborze, skarpety, sznurowadła, nici, wszelkie dodatki do krawieczyzny i bawełny do robót ręcznych, krajowe i zagraniczne

polecają 738

Wiesław Szajdakowski i Ska

Kraków, ul. Szczepańska L. 11.

Dla Kółek rolniczych i konsumów większy opust.

Licytacja.

W dniu 14 lutego 1922 r. odbędzie się na zasadzie zezwolenia Magistratu stoł. król. m. Krakowa, w lokalu firmy „Biuro spedycyjno-komisowe Hermes, Spółka z ogr. odpow w Krakowie", przy ulicy Stolarskiej 13 publiczna licytacja 2 skrzyń sznurów asbestowych w ilości 162 kg. 731

BECZEK ŻELAZNYCH POCYNKOWANYCH

nowych, o pojemności 200 litrów, z dostawą natychmiastową, dostarcza

Polskie Towarzystwo handlowe
w Krakowie S. A. Sławkowska 1
114 3 3

Ceny zniżone! Ceny zniżone!

Maszyny do szycia
pierwszorzędnych fabryk

Central-Bobin familijna, cena dotychczasowa Mp. 110.000, obecna . . . . . Mp. 88.000
Krawiecka cena dotychczasowa Mp. 125.000 obecna . . . . . Mp. 100.000
Familijna zapadająca, 2-szufladowa, cena dotychczasowa Mp. 120.000 obecna . . . . . Mp. 96.000
Familijna 4-szufladowa z przedł. blatu, cena dotychczasowa Mp. 150.000 obecna . . . . . Mp. 120.000

sprzedaje firma:

Towarzystwo handlowe Irwing
Kraków, ul. Grodzka L. 60. 61 0 10

Smoły dachowej, smaru do wozów, olejów cylindrowych i maszynowych 179 2 2

dostarcza natychmiast w ładunkach wagonowych

Fabryka smarów i przetworów chemicz.
„FESMAROL"
wyłączna sprzedaż na Rzeczpospolitą Polską
Włodzimierz Faleman
Warszawa, ul. Kopernika L. 28/5, telef. 256—45.

NA RATY

ubrania męskie gotowe i na miarę
wykonuje 487 3 3
W. Żmuda, Kraków, św. Tomasza 21,

WAŻNE DLA ZAKŁADÓW POGRZEBOWYCH

20% taniej od wyrobów warszawskich n...
TRUMNY METALOWE
różnego fasonu, wielkości i ornamentacji

ZAKŁAD BLACHARSKI
EDWARDA PIECZONKI
KRAKÓW, UL. ZWIERZYNIECKA L. 10.
Wielka ilość gotowych trumien na składzie.

ZNICZ S. A.
W KRAKOWIE.

Na zasadzie zezwolenia Magistratu miasta Krakowa z dnia 16-go stycznia 1922 r., L. III a 18232/921, została uruchomioną

FABRYKA ZAPAŁEK
w Podgórzu — Zabłociu

i wyrabia:

1) zapałki szwedzkie formatu 3/4, w pudełkach zwyczajnych i gospodarczych (300 sztuk);
2) zapałki sesquisulfidowe (wszędzie zapalne) w opakowaniach jak powyż, oraz w kapslach.
3) Zapałki książeczkowe;
4) Wykałaczki płaskie.

Adres:
Fabryka zapałek ZNICZ S. A., Kraków, Podgórze — Zabłocie, Telefon Nr 3330.

631 **Dyrekcja.**

26 zamieszcza przeszło 150

Nr „Fortuny" ... matrymonjalnych.

Ogłoszenia dla chcących wyjść za mąż ... ożenić przyjmuje Centralna Redakcja, Kraków, Rynek główny 11. 6...

Do nabycia we wszystkich kioskach, agencjach pism, oraz na stacjach kol.

MARMOLADY

do krajania, z jabłek, na cukrze, pierwszej jakości, w skrzynkach, tylko hurtownie, dostarcza:

Polskie Towarzystwo handlowe S. A.

ODDZIAŁ SPOŻYWCZY. 76 5 5
w Krakowie, ulica Sławkowska L. 1.

KABEKA

PRZEMYSŁ DRZEWNY
WYTWÓRNIA STOLARSKO-MEBLARSKA
A. Kmieciak i Ska
ul. Długa 44 **Kraków**

poleca
do natychmiastowej dostawy:

URZĄDZENIA BIUROWE
SZAFY
BIURKA — KRZESŁA

CENY FABRYCZNE.
563 3 3

LEON SCHWARZ

KRAKÓW, UL. SŁAWKOWSKA 12

TELEFON Nr 43 TELEFON Nr 43

ZASTĘPSTWO FABRYK ŁÓDZKICH

SPRZEDAŻ HURTOWNA MATERJAŁÓW WEŁNIANYCH, BAWEŁNIANYCH, NICI, KOCY.

570 3 3

DACHÓWKI
ASBESTOWO - CEMENTOWEJ
»GÓRKIT«

wyrabianej z domieszką prawdziwego asbestu
dostarcza: 5770 3 3

Generalne zastępstwo Hadena Sp.
Kraków Potockiego 4

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10

Rządca Drukarni L. K. Górski.